

Wigilia dla samotnych

Kilkanaście osób przyszło na wieczór wigilijny dla samotnych, którą organizowały wspólnie Warsztaty Terapii Zajęciowej, JOK, JA-Radio i „Gazeta Jarocińska”.

Spotkaliśmy się 24 grudnia o godz. 19⁰⁰ w Warsztatach Terapii Zajęciowej. Ksiądz z parafii Chrystusa Króla odczytał fragment Pisma Świętego mówiący o narodzinach Jezusa. Wszyscy dzielili się opłatkiem i życzyli sobie lepszych dni. Wieczera była taka, jak w domu. Nie było dwunastu potraw, ale nikt nie odszedł stamtąd głodny. Na spotkanie przyszedł przewodniczący Rady Miejskiej w Jarocinie - Marian Sikorski. Razem ze wszystkimi śpiewali kolędy. Atmosfera była ciepła i jak wiele osób stwierdziło - rodzinna.

Mimo że spodziewaliśmy się więcej osób, uważamy, że tego typu spotkanie jest bardzo potrzebne i na pewno w przyszłym roku zorganizujemy je ponownie.

Na str. 7 publikujemy relację z Wigilii dla osób samotnych.

Podatki uchwalone

Dla radnych Ziemi Jarocińskiej koniec grudnia był pracowitym okresem. Zatwierdzano podatki, dokonywano ostatnich zmian w budżetach.

Spotkania opłatkowe i noworoczne poprzedzone były przyjęciem szeregu uchwał. Dokonywano zmian w budżetach na 1996 rok, zatwierdzano budżety na rok 1997. W Jarocinie - nie bez dyskusji - dokonano reorganizacji rady. Powołano osiem stałych komisji, które zgodnie z nowym statutem rozpoczęły pracę od 1 stycznia.

Relacje z grudniowych sesji zamieszczamy na str. 3, 5 i 9.

Viva festiwal

Jarocińscy radni zgodzili się, aby Festiwal Muzyki Rockowej Jarocin '97 odbywał się na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Producentem festiwalu będzie firma Viva Art Music - organizator wrześniowego koncertu Michaela Jacksona w Polsce.

Jeszcze pół godziny przed podpisaniem umowy z producentem tegorocznego Festiwalu Muzyki Rockowej nie było wiadomo, czy impreza będzie mogła się odbywać na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Podjęta przed dwoma laty uchwała Rady Miejskiej akceptowała organizowanie festiwalu w Jarocinie pod warunkiem przeniesienia obiektów festiwalowych poza centrum miasta. Po przeprowadzonych rozmowach z oferentami, chcącymi organizować festiwal, Fundacja Kultury Jarocin zwróciła się do rady o zmianę swojego stanowiska.

Dokończenie na str. 9

MROŻNY SYLWESTER



Wielu jarociniaków, mimo mroźnej nocy zdecydowało się przywitać Nowy Rok na Rynku. Był szampań, grzane piwo i wino. Najwięcej emocji wzbudziły sztuczne ognie, które rozświetlały niebo jeszcze długo po północy. Zebranych rozgrzewała też muzyka nadawana przez JA-Radio.

Fotoreportaż z nocy sylwestrowej na str. 12 i 13

FOTO Stachowiak

Honorowy Obywatel Jarocina

Antoni Durczak otrzymał tytuł „Honorowego Obywatela Jarocina”. Uroczystość wręczenia tego zaszczytnego wyróżnienia odbyła się 30 grudnia w jarocińskim Ratuszu.

Tytuł Honorowego Obywatela przyznano po raz szósty w historii miasta, a po raz pierwszy po wojnie. Wyróżnienie to nadaje się osobom wybitnym i szczególnie zasłużonym dla Gminy Jarocin. Wniosek w sprawie nadania tytułu „Honorowego Obywatela Jarocina” Antoniowi Durczakowi został podpisany przez grupę 25 radnych i złożony do Biura Rady Miejskiej 22 sierpnia 1996 r.

„Jest pan filarem mostu pomiędzy tamtym, a odrodzonym samorządem miasta i gminy Jarocin” - powiedział burmistrz Paweł Jachowski, witając Antoniego Durczaka na uroczystości. Przewodniczący Rady Miejskiej - Marian Sikorski po przeczytaniu uzasadnienia do uchwały w sprawie nadania tytułu „Honorowego Obywatela Jarocina”, wręczył laureatowi dyplom i medal, przedstawiający herb Jarocina. - „Przyjmuję ten zaszczytny tytuł z ogromną radością i wdzięcznością. Jakoś nigdy nie myślałem, że znajdą się ludzie, którzy zapragną mnie wyróżnić w ten sposób” - powiedział wzruszony laureat.

Antoni Durczak urodził się w 1904 r. w Jarocinie. W administracji samorządowej pracuje od 1920 roku, a już w 1925

roku otrzymał nominację na „stałego, dożywotniego urzędnika miejskiego”. Jako urzędnik pracował do 1969 roku. Po przejściu na emeryturę został zatrudniony w Zrzeszeniu Właścicieli i Zarządców Domów, gdzie w niepełnym wymiarze godzin pracuje do chwili obecnej.



FOTO Stachowiak

Świąteczny konkurs

Konkurs o tradycjach i zwyczajach Świąt Bożego Narodzenia zorganizowany przez Szkołę Podstawową w Potarzu przy JOK został rozstrzygnięty 20 grudnia. Wygrała go jarocińska „trójka”.

Honorowy patronat nad konkursem objął burmistrz Jarocina - Paweł Jachowski. Zadaniem konkursu było kultywowanie tradycji Bożonarodzeniowych. Były to prezentacje sceniczne, wymieniano w tym zakresie doświadczenia między uczestnikami.

W konkursie wzięło udział 11 szkół podstawowych z jarocińskiej gminy. Składał się z czterech części: ubierania choinki wykonanymi własnoręcznie ozdobami, wykonania kartki świątecznej, wiedzy o tradycjach Bożonarodzeniowych oraz krótkiego programu grup kołędniczych. Każdy minikonkurs był osobno oceniany i punktowany. W pierwszym zwyciężyła SP 3 w Jarocinie, w drugiej trzeciej konkurencji najlepsza okazała się SP z Cielczy. W konkursie kołędniczym zwyciężyła SP 4 w Jarocinie. Za zwycięstwo w poszczególnych konkursach szkoły otrzymały nagrody książkowe ufundowane przez burmistrza. Wyniki poszczególnych konkursów wpłynęły na klasyfikację generalną. Pierwsze miejsce w całym konkursie zdobyła SP 3 w Jarocinie, za co otrzymała 240 zł. SP w Golinie uplasowała się na drugiej pozycji (180 zł), trzecie miejsce uzyskała SP w Cielczy (120 zł).

URODZENIA

Miriam Józwiak
Izabela Glapa
Przemysław Musielak
Miłosz Frąszczak
Adam Walczak
Bartosz Wyrwa
Tomasz Waszak

ZGXONY

Czesław Tułaza I. 61 (Witaszyce)
Brunon Dajewski I. 82 (Jarocin)
Marian Smoliński I. 60 (Komorze, gm. Żerków)
Pelagia Uglińska I. 89 (Zakrzew)
Tadeusz Jakubiak I. 59 (Jarocin)
Stefania Stenzel I. 72 (Jarocin)
Leon Markiewicz I. 79 (Jarocin)
Mieczysław Szczepaniak I. 64 (Cielcza)
Franciszek Kuś I. 91 (Brzostów)
Franciszka Szmaciarska I. 87 (Nosków)
Ignacy Hybiak I. 91 (Panienka)
Antoni Grygiel I. 85 (Kotlin)
Maria Książek I. 85 (Kłeka)
Katarzyna Kaczor I. 82 (Chocięca)
Leon Mikołajczak I. 73 (Kruczyn)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

ŚLUBY

4 stycznia

Rafał Borowski (Nosków) - Jolena Kriwicka (Brześć)
Tomasz Czarniak (Chrzan) - Hanna Witeczak (Jarocin)
Antoni Zakrzewski (Raczek) - Beata Celak (Jaraczewo)
Jacek Maryniak (Sławoszew) - Małgorzata Pasternak (Wola Książęca)
Rafał Rybka (Chrzan) - Joanna Jakrzewska (Chrzan)

DYŻURY APTEK

Do 5 stycznia dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka "Bemex" (Jarocin, Rynek 13, tel. 47-26-56). Od 6 do 12 stycznia dyżurować będzie apteka "Aspirynka" (Jarocin, ul. Hallera 14, tel. 47-24-34).

Apteka "Remedium" czynna jest w każde święto i niedzielę w godz. 14.00 - 19.00 (Jarocin, ul. św. Ducha 14, tel. 47-15-50).

TELEFON ZAUFANIA

Anonimowych Alkoholików
47-15-22, czynny w poniedziałki i środy od godz. 18.00 do 21.00.

W Poradni Psychologicznej - Pedagogicznej, Jarocin, ul. T. Kościuszki 16, tel. 47-22-45; czynny w każdy czwartek od godz. 16.00 do 17.00. Można korzystać z porad psychologa, pedagoga i logopedy.

KRONIKA POLICYJNA

★ 19 grudnia w Jarocinie przy ul. Węglowej usiłowano skraść fiata 126p należącego do Józefa W. Niedoszły złodziej zaniechał kradzieży ze względu na zabezpieczenie uniemożliwiające uruchomienie samochodu.

★ Tego samego dnia wpłacono do banków w Jarocinie dwa banknoty o nominale 100 zł, które zatrzymano do ekspertyzy. Pierwsza wpłata z utargu sklepowego wpłynęła do WBK, natomiast do oddziału PKO pieniądze wpłacił mieszkaniec Jarocina.

★ 20 grudnia w Jarocinie włamano się do samochodu Fiat 126p zaparkowanego na parkingu przy ul. św. Ducha. Grażynie K. skradziono 60 kaset magnetofonowych na sumę 60 zł.

★ Tego samego dnia w Jarocinie włamano się do seata toledo zaparkowanego na plebanii przy ul. ks. kard. Wyszyńskiego. Skradziono radioodtwarzacz wartości 400 zł należący do Krzysztofa M.

★ Również 20 grudnia w Jarocinie przy ul. Śródmiejskiej wybito szybę w sklepie spożywczym należącym do Gizeli K. Straty oszacowano na 500 zł.

★ 23 grudnia w Jarocinie w mieszkaniu na os. 1000-lecia policja zatrzymała Roberta K., który wytwarzał narkotyki ze słomy makowej.

★ Tego samego dnia w Jarocinie na ul. Wojska Polskiego usiłowano skraść samochód Mercedes należący do Marii K. Samochód był zabezpieczony, a niedoszły złodziej uszkodził zamek u drzwi i stacyjkę.

Z TARGOWISKA

SPOŻYWCZE	
mąka tortowa	1,30
mąka wrocławska	1,25
mączka ziemniaczana	2,25 do 2,95
cukier	2,15 do 2,20
ryż	1,85 do 2,00
olej kujawski	3,40 do 3,75
majonez	1,80 do 2,10
czekolada "Alpejska"	1,00 do 1,20
kawa "Astra"	2,45 do 2,50
jajka	3,80 do 4,50

★ 25 grudnia w Mieszkowie włamano się do fiata uno zaparkowanego przed salą OSP. Skradziono radioodtwarzacz i kurtkę. Straty w wysokości 240 zł poniósł Przemysław S.

★ Tego samego dnia w Witaszycach na poddaszu pijalni piwa Dawid W. pobił Antoniego R., wybijając mu cztery zęby.

★ 26 grudnia w Jarocinie na ul. Wrocławskiej jadący fiatem 125p Stefan C. wymusił pierwszeństwo przejazdu i zderzył się z oplem kadetem, którym kierował Piotr G. Obrażenia doznały dwie pasażerki fiata.

★ Dzień później w Jarocinie przy al. Niepodległości nieznaną sprawcą po wybitiu kawałkiem płyty chodnikowej szyby, włamał się do kiosku spożywczego i skradł 5 dropów Mentos o wartości 6 zł. Łączna wartość strat - 86 zł, na szkodę Danuty J.

★ Tego samego dnia w Goli (gm. Jaraczewo) wybuchł pożar, prawdopodobnie z powodu zwarcia w instalacji elektrycznej. Spaliła się chlewnia zlokalizowana na terenie prywatnego gospodarstwa rolnego Andrzeja W. Spaleniu uległo pokrycie dachowe i 10 przyczep słomy. Straty oszacowano na 10 tys. zł.

★ 29 grudnia w Jarocinie przy al. Niepodległości nieznaną sprawcą po wyłamaniu kraty i wybitiu okna włamał się do pomieszczenia gospodarczego dyskoteki znajdującej się w Domu Kolejarza. Skradziono alkohol i papierosy wartości 1000 zł. Straty poniósł Maciej C. (jn)

Informacje pochodzą z Komendy Rejonowej Policji w Jarocinie.

OFERTY PRACY

30 grudnia w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 5.704 bezrobotnych. W ciągu tygodnia zarejestrowało się 102 osoby. Spośród 28 wyrejestrowanych 19 podjęło pracę.

Rejonowy Urząd Pracy w Jarocinie dysponuje ofertami zatrudnienia dla pracowników do działu eksportu (w JFM) ze znajomością jęz. niem. i ang., technologa przemysłu drzewnego (w Pniewach z mieszkaniami), zootechnika lub lekarza weterynarii, pracowników fizycznych (do Rybhandu), sprzedawcy, nauczycieli wf i jęz. ang., mechanika samochodów ciężarowych, sekretarki ze znajomością jęz. ang., spawaczy, spawaczy - monterów z uprawnieniami spawania elektrycznego, pracownika transportu wewnętrznego z uprawnieniami do obsługi żurawia, tapiciera, referenta do spraw finansowych i kadr, rzeźnika, murarza, kierowcy kat. CE, konstruktora maszyn z wyższym wykształceniem, fotografa, dealera firmy handlowej, kelnera, techników - elektryków, inżyniera budowlanego, murarzy i stolarzy, księgowy referent (z gr. inwalidzką). (jn)

SZKOŁA RODZENIA

Środy godz. 13.00 - 15.00; Przedzłazie nr 3 - Jarocin, ul. Batorego. Zajęcia bezpłatne, prowadzi położna Kazimiera Pacia.



Od kilkunastu dni jeździ po Jarocinie autobus komunikacji miejskiej nr „7” z napisami propagującymi honorowe krwiodawstwo. Reklamę na „emce” wykonał nieodpłatnie Marek Sikorski, właściciel firmy „Simar” z Jarocina. FOTO Stachowiak

Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

ADRES REDAKCJI:
63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B
tel/fax (0-62) 47-37-60, 47-15-31

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Jacek Kalisz (sekretarz redakcji), Robert Kaźmierczak, Justyna Napierała, Aleksandra Pilarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowicz (redaktor naczelny)

WSPÓŁPRACUJĄ: Leszek Bajda, Izabela Bukowska, Iwona Cieślak, Grażyna Cychnerka (Kotlin), Halina Czarna (Nowe Miasto), Przemysław Jankowski, Iwona

Kasprzak, Anna Koneczna, Anna Kopias-Fijolek, Agnieszka Pilarczyk, Jerzy Stachowiak, Andrzej Stasiak (Jaraczewo), Hieronim Sołgacz, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki, Renata Zawal

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Olejniczak

WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza "ALDUS", Jarocin, ul. Marcinowskiego 17

DRUK: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Ziębicka 16; skr. poczt. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 689-517

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek, Ratusz, tel. 47-23-14, kierownik Regina Błaszak Czynne codziennie 9⁰⁰ - 16⁰⁰, sobota 10⁰⁰ - 12⁰⁰

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 3A, czynne cały dzień, Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. 76A, od wtorku do soboty

OBŚLUGA KOMPUTEROWA: Danusz Fijolek

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryk "Lisły" i "Halo, Gazeta". Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów

Redaktor prowadzący:
Aleksandra Pilarczyk

Kotlin

Dobrze zarządzana

Nietypowo rozpoczęła się poniedziałkowa sesja Rady Gminy Kotlin. Wójt Walenty Kwaśniewski wręczył radnemu Marianowi Żurkowi okolicznościowy dyplom z okazji dwudziestopięciolecia pełnienia przez niego funkcji sołtysa Twardowa.

- "Pan Żurek jest sołtysem jak tylko pamiętam - powiedział Walenty Kwaśniewski. - Ze względu na to, że równo się wiliśmy, z niekłamaną radością wręczam ten skromniutki dyplom w imieniu Rady Gminy i Zarządu życząc przede wszystkim zdrowia". Marian Żurek podziękował za wyróżnienie. - "Lata lecą... Służę społeczeństwu Twardowa, naszej gminy i jakoś się udaje. Raz lepiej, raz gorzej, ale staram się zawsze jak najlepiej" - mówił.

Ostatnie uchwały

Ostatnia w tym roku - XXI Sesja Rady Gminy Kotlin poświęcona była podatkom i zmianom w budżecie. Większością głosów podjęta została uchwała ustalająca wysokości stawek i zwolnień w podatku od nieruchomości. Na poziomie roku 1996 mieszkańcy gminy Kotlin będą płacić podatki od budynków mieszkalnych i od pozostałych budynków. Podatek

od budowli nadal wynosi 2%. Pozostałe stawki podwyższono.

Kolejna uchwała dotyczyła wysokości inkasa podatku od nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego, które wynosić będzie średnio 7% od zainkasowanej kwoty.

Milenie pieniędzy

Skarbnik Irena Antczak przedstawiła zmiany w budżecie na rok 1996. Dochody zostały zwiększone m.in. dlatego, że gmina otrzymała środki z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz dlatego, że zwiększono subwencję i sprzedano "agronomówkę". Po zmianach dochody budżetu wyniosły 4.877.441 zł, a wydatki 4.952.956 zł. - "W zmianach budżetowych zginęło dokładnie - przyznał wójt - [...] W tym roku cały czas mieliśmy w tych pieniądzech. Ale z tego milenia pieniędzy wyszła nam dotacja z Agencji, mniej więcej 3 miliardy złotych.

Stawki podatku od nieruchomości w 1997 roku w gminie Kotlin

od budynków mieszkalnych lub ich części	0,20 zł od 1 m kw. powierzchni użytkowej
od budynków lub ich części związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna	9,60 zł od 1 m kw. powierzchni użytkowej
od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym	4,00 zł od 1 m kw. powierzchni użytkowej
od pozostałych budynków lub ich części	1,72 zł od 1 m kw. powierzchni użytkowej
od budowli	2 proc. ich wartości
od gruntów związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna	0,34 zł od 1 m kw. powierzchni
od użytków rolnych nie wchodzących w skład gospodarstw rolnych	0,01 zł od 1 m kw. powierzchni
od gruntów pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych	2 zł od 1 ha powierzchni
od pozostałych gruntów	0,02 zł od 1 m kw. powierzchni

I chcę panom radnym powiedzieć, że gdyby nie ta dotacja, to mynasze byłyby dzisiaj zupełnie inne, bo gmina wchodziłaby w nowy rok ze zobowiązaniami".

Jednogłośnie uchwalono plan pracy Rady Gminy na 1997 rok. Przyjęto również plany pracy poszczególnych komisji rady.

Niewiele interpelacji

Najzacieklej radni dyskutowali w punkcie poświęconym interpelacjom i wolnym głosom. Radny Henryk Orczyk zwrócił uwagę na to, że w Kotlinie w soboty sklepy są zamknięte o godz. 12.00. - "A gdy jadę w teren: Twardów czy Wola Książęca

to są otwarte" - żalił się. Wójt Walenty Kwaśniewski nie potrafił znaleźć rozwiązania problemu. - "Kwestia zaopatrzenia to kwestia konkurencji. Każda instytucja - spółdzielnia czy prywatna musi wiedzieć, w jakim świetle żyje, na jakich warunkach działa. Wydać mi się, że w gminie przydałby się sklep otwarty 24 godziny."

Radny Orczyk mówił też o braku oświetlenia na ul. Poznańskiej - od Powstańców Wlkp w stronę spółdzielni. - "Cierpię z tego tytułu okropnie - zapewniał wójt - bo lampy leżą w piwnicy urzędu równieko rok, ale nie potrafiłem się dogadać z Energetyką. A jak się dogadałem z nimi, to natknąłem się na drogowców i powiedzieli, że musimy mieć dokumentację, aby postawić słupy na ul. Poznańskiej. I tak nam ten rok bez tych lamp przeszedł". O oświetleniu ulicznym mówił również radny Frąszczak z Wyszek. - "Połowa wioski świeci się całą noc, a połowa gaśnie" - zauważył. Walenty Kwaśniewski wyjaśnił, że nowe lampy mają założone zegary astronomiczne, które dają obniżkę ceny energii elektrycznej o 33 %. W związku z tym tam, gdzie są zegary lampy, świecą się całą noc.

Kolejny raz wrócił na sesję sprawa sygnalizacji świetlnej na ul. Poznańskiej. - "Wnoszę, aby w nowym roku powrócić do sprawy sygnalizacji świetlnej przy ulicy Poznańskiej i Rybnickiej. Uważam to za sprawę pilną" - powiedział Marian Żurek. Z radnym zgodził się wójt. - "Poznańską z roku na rok będzie jeździć więcej samochodów. Bez tego światła się nie obejdzie - czy my chcemy, czy nie. Pisaliśmy już w tej sprawie a odpowiedź nie ma żadnej. Myślę, że z panem przewodniczącym zrobimy sobie wycieczkę do Poznania i spróbujemy coś zalać."

Tradycyjnie, ostatnia sesja w roku zakończyła się składaniem życzeń i spotkaniem przy lampce szampana.

ANDRZEJ STASIAK

Grażyna Cychnerska

Podwyżki odrzucone, budżet przyjęty

Ostatnia w starym roku sesja Rady Gminy Jaraczewo odbyła się 30 grudnia. Przyjęty został budżet, chociaż najbardziej radnych zaskoczyła propozycja Ministerstwa Finansów dotycząca zwiększenia stawek podatków.

Sesja złożona była z dwóch części - roboczej i uroczystej, w której znalazło się miejsce na toast i życzenia noworoczne.

W ostatniej chwili poszerzono porządek obrad o dodatkowy punkt mówiący o zmianie uchwały w sprawie wysokości podatku od nieruchomości. Pismo z nowymi stawkami proponowanymi przez Ministerstwo Finansów dotarło do jaraczewskiego urzędu w dniu sesji i zaskoczyło wszystkich radnych. Tuż przed posiedzeniem, w trybie pilnym zebrał się Zarząd, który zaproponował nieznaczne podwyżki podatku od nieruchomości, nie przychylając się tym samym do wniosku ministerstwa, wnioskującego nawet o 30 % podniesienie jego wysokości. Podczas sesji radny Bronisław Kaczmarek za-

proponował, by nie zmieniać wysokości podatku, ustalonego już na poprzednich posiedzeniach rady. W wyniku głosowania wszyscy radni przychylił się do tego wniosku, odrzucając projekt Zarządu. Wójt Maciej Pielarz nie był zadowolony z takiego obrotu sprawy. Stwierdził, że później i tak nieuchronnie okaże się podniesienie podatków i to o znacznie większy procent.

Najważniejszym w tym dniu projektem uchwały był budżet. Nie przewidziano nad nim żadnej dyskusji. Radni przytłaczającą większością przyjęli uchwałę budżetową na 1997 rok, przy dwóch głosach wstrzymujących się. Przewidziano w niej dochód na poziomie 6.327.173 zł. Wydatki przewidziano na poziomie 6.650.306 zł. Dotacje dla gminnych jednostek organizacyjnych ustalono w wysokości 530.948 zł. Określono też kwotę 250 tys. zł, do której zarząd gminy samodzielnie może zaciągać zobowiązania. Ustalono też diety dla sołtysów za uczestnictwo w sesjach i komisjach, w wysokości dwukrotnej diety pracowniczej - 16.40 zł.

Na zakończenie tej części posiedzenia radny Janusz Idczak wysunął wniosek o wystąpienie poprzez Wojewodę Kaliskiego do Prezydenta RP o odznaczenie wójta Macieja Pielarza Krzyżem Kawalerskim Orderu

Odrodzenia Polski. Propozycja ta spotkała się jednogłośnie z aprobatą.

Później, w części uroczystej, przy lampce szampana, przewodniczący Rady Gminy - Stefan Grzelak złożył radnym i przybyłym sołtysom życzenia noworoczne. Za szczególne osiągnięcia za zasługi dla gminy Jaraczewo odznaczono pamiątkowymi medalami Mariana Sipurzyńskiego i Zenona Błaszczaka. Odznakami za zasługi dla gminy Jaraczewo uhonorowano Teresę Jankowską, Piotra Szybkę, Kazimierza Lindeckiego, Mirosława Maćkowiaka, Jana Tomczaka, Jana Łabędzkiego oraz księdza Romana Cichonia.

**Z okazji
40-tej rocznicy ślubu
Rodzicom, Teściom i Dziadkom
STEFANII i WŁADYSŁAWOWI
PAWLAKOM
serdeczne życzenia
od synów z żonami
i wnucząt**



Energetyka Kaliska Spółka Akcyjna
REJONOWY ZAKŁAD ENERGETYCZNY
JAROCIN

63-200 JAROCIN ul. Białego 26 tel. (062) 472-37 fax (062) 47-29-01

Rejonowy Zakład Energetyczny w Jarocinie informuje o planowanych przerwach w dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach:

- m. Osiek w dniach 8.01.1997 r. do 9.01.1997 r., w godz. 8⁰⁰ - 15⁰⁰
- od nr 5 do nr 42

Rejonowy Zakład Energetyczny przeprasza za utrudnienia wynikające z przerw w dostawie energii elektrycznej.

Jarocin

Samochodem... po chodniku

Stawki podatku od środków transportowych będą wyższe w 1997 roku od ubiegłorocznych o około 15 %. Zarząd Miejski proponował najpierw wzrost dziesięcioprocentowy, jednak ostatecznie poparł propozycję Komisji Komunalnej, która opowiedziała się za zwiększeniem stawek do 15 % "ze względu na zły stan dróg".

W porządku obrad listopadowej sesji Rady Miejskiej w Jarocinie było przewidziane uchwalenie stawek podatku od środków transportowych, które miały wzrosnąć w stosunku do ubiegłorocznych o około 10 %. Projekt uchwały wycofano. Ponownie radni wrócili do niego 20 grudnia. Wówczas Zarząd Miejski, po uwzględnieniu uwag Komisji Komunalnej, dotyczących złego stanu nawierzchni dróg, zaproponował podatki wyższe o 15 %. - Na posiedzeniu Komisji Komunal-

nej porównywaliśmy stawki z innymi gminami i pojawiła się myśl, że można podwyższyć ten podatek jeszcze o 5 % (czyli do poziomu o 15 % wyższego od ubiegłorocznego - przyp. red.). Z tego uzyskujemy około 657 tys. zł, które mają być przeznaczone na chodniki na wsi i w mieście - wyjaśniał Marian Józwiak, przewodniczący Komisji Komunalnej.

Rada przyjęła propozycję stawek zdecydowaną większością głosów. Przeciw był tylko radny Jan Grzesiek, a dwóch rajców wstrzymało się od głosu. - Widzę możliwości zamknięcia budżetu w dotychczasowych dochodach gminy. Wzrost stawek podatków o 10 % zapewniał to. (...) O dziwo był on szykowany pod pełen projekt budżetu, czyli było to przemyślane. Węć poszły jakieś sprawy nie do końca uzasadnione i wyjaśnione - zauważył radny Jan Grzesiek i dodał: - Myślę,

że samorząd poszedł na łatwiez. Wysokie podatki - łatwo się dzieli. Łatwo można pieniądze wydawać, a nie patrzeć po gospodarstwu.

Zwiększenie stawek było motywowane złym stanem nawierzchni dróg. Na zarzut, iż "dodatkowe" pieniądze uzyskane od kierowców i tak nie będą przeznaczone na drogi, ale zostaną przekazane na naprawę i budowę chodników, Marian Józwiak odpowiedział: - Pojęcie drogi obejmuje jezdnię i chodnik. Można też powiedzieć, że kierowcy również jeżdżą po chodnikach. Dzisiaj na przykład widziałem, jak policja "ładowała" za to mandat koło urzędu gminy. (rr)

Stawki podatków w ogłoszeniu na str. 16

Kołędy i fajerwerki

Koncert kołęd oraz pokaz sztucznych ogni odbył się w ostatnią niedzielę starego roku na jaraczewskim rynku.

Najpierw zaśpiewały dzieci. Zaprezentowały kołędy w nowoczesnym stylu, przygotowane przez instruktorów Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki - organizatora niedzielnego wieczoru. Współorganizatorem była Rada Sołecka Jaraczewa. Później tłumnie zebrani wokół choinki mieszkańcy gminy podziwiali iluminacje sztucznych ogni. (as)

LISTY

Jestem pasażerem autobusów PKS już od wielu lat. Dojeżdżam codziennie do pracy z okolic Jaraczewa. Niestety coraz powszechniejsze jest chamstwo prezentowane przez młodzież w autobusach. Nie ma już takiej sytuacji, jak dawniej, gdy młody człowiek ustępował miejsca starszym. W wypadku kobiet było to normalne. Ostatnio usłyszałem, jak siedemnastolatek zapytany przez babcię, czy nie mógłby ustąpić jej miejsca, bo jest chyba dżentelmenem, od-

powiedział rozpierając się wygodnie na fotelu: "Babciu, dżentelmeni są, ale miejsc nie ma". Poza tym, przy wstąpieniu do autobusu starsi ludzie nie mają szansy. Najpierw muszą to zrobić młodzi. Bez żenady odpychają nawet kobiety w ciąży. Staruszkowie mogą potem usłyszeć tylko zdania podobne do zacytowanego wyżej i jeszcze na dodatek - parę niecenzuralnych słów. Może najwyższy czas, aby szkoły zajęły się takimi podstawami wychowania. Jak widać, w domu nikt tego nie uczy.

Staly czytelnik
z Jaraczewa

Serdeczne podziękowanie wszystkim,
którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu
kochanej Żony, Mamy i Babci

ś. † p.

Lucjanny Gmurczak

składa
rodzina

Serdeczne podziękowanie za opiekę medyczną dr K. Tabace, księżom parafii żerkowskiej, krewnym, znajomym oraz wszystkim, którzy dzielili z nami smutek, żal, za modlitwy, intencje mszalne, złożone kwiaty i wieńce, tym którzy brali udział w ostatnim pożegnaniu naszego kochanego męża, ojca i dziadka

ś. † p.

Mariana Abramowicza

składa
żona, syn oraz synowie z rodzinami

STOP KLATKA



Jarocińscy radni: Jan Sójka - przewodniczący nowo utworzonej Komisji Rolnictwa (pierwszy z lewej) i Marian Karliński - członek komisji. Fot. R. Kaźmierczak

Jarocin

Gry komisyjne

Radni Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Polskiego Stronnictwa Ludowego podzieliли między siebie przewodnictwo większości komisji Rady Miejskiej w Jarocinie. Składy osobowe komisji ustalono na sesji 20 grudnia.

W lutym ubiegłego roku uchwalono Statut Gminy Jarocin, nazywany konstytucją gminy, który m. in. określa organizację i kompetencje Rady Miejskiej, tryb zwoływania sesji, sposób podejmowania uchwał. Radni, przyjmując Statut, powołali osiem stałych komisji Rady Miejskiej, które rozpoczęły prace od 1 stycznia 1997 r.

Pracę w Komisji Rewizyjnej zadeklarowało siedmiu radnych, a będzie im przewodził **Lech Szymczak** (SLD), który był przewodniczącym Komisji Rewizyjnej także przed zmianami. Szefem Komisji Spraw Społecznych

i Porządku Publicznego wybrano **Stanisława Podeszwę** (SLD). W głosowaniu wygrał z Konradem Krzynowickim - dotychczasowym przewodniczącym Komisji Administracji Samorządowej, Porządku Publicznego i Opieki Społecznej, której to większość zakresu działania przejęła właśnie komisja spraw społecznych. Nowo powołana Komisja Organizacyjno - Prawna, pod przewodnictwem **Czesława Robakowskiego** (SLD), będzie się zajmowała m. in. sprawami będącymi do tej pory w kompetencji dotychczasowej, kierowanej również przez Czesława Robakowskiego. Radna **Jolanta Mejzińska** (Unia Wielkopolan) zostanie przewodniczącą Komisji Budżetu. **Marian Józwiak** (Forum Samorządowe) będzie prowadził obrady Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, a **Leszek Bajda** (Jarocin 2000) Komisji Gospodarki Przestrzennej i Rozwoju Gospodarczego.

Nowe Miasto

Wigilijna sesja

Ostatnia sesja w starym roku Rady Gminy w Nowym Mieście trwała niecałe czterdzieści minut i miała uroczysty charakter. Dokonano również zmian w budżecie.

Sesja okazała się konieczna, kiedy do gminy dotarły środki z racji zwiększenia subwencji ogólnej oraz zwrotu kwot wypłaconych przez gminę rolnikom z racji ustawowych zwolnień z podatku rolnego i leśnego. By wprowadzić te środki do budżetu, konieczna była uchwała Rady Gminy. Radni przyjęli ją jednogłośnie. W rezultacie budżet zwiększono o kwotę 39.111 zł. Pieniądze te w całości postanowiono przeznaczyć na kanalizację Nowego Miasta.

W wyniku zmian, jakie nastąpiły w ostatnim czasie w ustawie o podatkach lokalnych, określających ich dolną i górną wysokość, rada zmuszona została do skorygowania niektórych stawek podatku od nieruchomości, gdyż przyjęte na poprzedniej sesji były niższe niż przewidywała ustawa.

Sesja odbywająca się w dzień wigilijny zakończyła się dzieleniem opłatkiem i życzeniami. Radni i sołtysi oraz wszyscy obecni na sali otrzymali też, przywiezioną poprzedniego dnia z drukarni, książkę pt. "Żerków i Nowe Miasto nad Wartą", wydaną w serii Wielkopolskiej Biblioteki Krajoznawczej. (hc)

Spotkanie Sybiraków

Spotkanie opłatkowe Sybiraków odbędzie się 10 stycznia.

Sybiracy, ich rodziny oraz członkowie Koła wieźniów Politycznych spotkają się w kaplicy przy kościele Chrystusa Króla w Jarocinie o godz. 10.00.

Największe zaskoczenie na sesji wywołał fakt niepowołania na stanowisko przewodniczącego Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji jej dotychczasowego szefa - Bogdana Udzika. W wyniku tajnego głosowania zdecydowano, iż komisji będzie przewodniczył radny PSL-u - **Jan Grzesiek**.

Przy tworzeniu statutu wiele kontrowersji wzbudziło wyodrębnienie Komisji Rolnictwa. Za jej powołaniem opowiadali się prawie wyłącznie radni PSL i SLD. Ich oponenci proponowali włączenie zagadnień dotyczących rolnictwa do zakresu prac Komisji Gospodarki Przestrzennej i Rozwoju Gospodarczego. Ostatecznie Komisję Rolnictwa utworzono, a na jej przewodniczącego wybrano **Jana Sójkę** (PSL), który dopiero w dniu wyboru zdecydował się na udział w pracach tej komisji. Oprócz niego członkami komisji zostali: Jan Grzesiek, Ryszard Kołodziej (obaj PSL), Marian Sikorski (SLD) i Marian Karliński (KW "Miastu i Wsi"). (rr)

W jarocińskiej Radzie Miejskiej podziały partyjne były widoczne tylko na początku kadencji samorządu - kiedy wybierano przewodniczącego rady, burmistrza, powoływano komisje. Później nie nastąpił wyraźny podział na rządzących i opozycję. W skład Zarządu Miejskiego weszli radni ze wszystkich opcji.

Mineło dwa i pół roku i okazało się, że kiedy dochodzi do głosowań decydujących o obsadzie "stolków", w jarocińskiej radzie skutecznie działa koalicja

SLD - PSL, wspomagana przez "Spółdzielców" i - cichaczem - głosem podobno prawnicowego radnego.

Nikt z koalicjantów nie zgłaszał wcześniej zastrzeżeń do sposobu kierowania komisjami przez Konrada Krzynowickiego i Bogdana Udzikę. Niespodziewanie, przy okazji reorganizacji komisji, przewodniczący "przepadają" w głosowaniu. Ich miejsca zajmują radni SLD i PSL - przez większość uzani zapewne za lepszych szefów komisji. Swoją własną lepszą, ale tego nikt nie powiedział.

Wśród jedenastu członków Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji jest aż sześciu nauczycieli. Żaden z nich nie zdecydował się na przewodniczenie komisji. Będzie nią kierował Jan Grzesiek - rolnik - bankowiec (spółdzielczy). Jakich fachowców w dziedzinie kultury ma Polskie Stronnictwo Ludowe udowodnił minister Zdzisław Podkański. Należy mieć jedynie nadzieję, że profesjonalność w PSL rośnie wraz z obniżaniem się stopni na drabinie partyjnej.

Tworząc Komisję Rolnictwa (prezent SLD dla PSL?), radni nie do końca wiedzieli, czym będzie się ona miała zajmować. „Wielką Niewiadomą” tworzą czterej rolnicy plus przewodniczący rady. Zapewne już niebawem kierującą komisją - Jan Sójka przedstawi program pracy tego gremium, gdyż był ostatnio tak zapracowany, że nie miał nawet czasu zapisać się do komisji, której został przewodniczącym. Uczynił to dopiero kilkadziesiąt minut przed wyborem.

ROBERT KAŻMIERCZAK

Żerków

Niższe podatki

O piętnaście procent wzrośnie od 1997 roku podatek od środków transportowych. Stawka podatku rolnego wyniesie natomiast tylko 30 zł za kwintal - tak zdecydowali na sesji żerkowscy radni.

Jeden z punktów obrad dotyczył zmiany wysokości stawek za pobór wody z gminnych wodociągów. Ustalono, że za 1 m³ "ryczałtowo" zapłać w 1997 roku 1 zł, a odbiorcy indywidualni - 65 groszy. Ustalona została też opłata za ścieki wprowadzone do sieci kanalizacyjnej przez wszystkie podmioty (poza gospodarstwami domowymi). Instytucje i przedsiębiorstwa płacić będą w następnym roku wyższą stawkę - 1 zł za 1 m³ ścieków. Podmioty gospodarcze wprowadzające do sieci kanalizacyjnej ścieki szczególnie uciążliwe dla środowiska (na przykład masarnie) uiszczać będą opłatę w wysokości 2 zł za 1 m³ ścieków. Stawka ryczałtowa w wypadku gospodarstw domowych nie zmienia się i wyniesie miesięcznie 1,50 zł od jednego domownika.

Żerkowscy radni uchwaliли wyższe o 15 % podatki od środków transportowych.

W trakcie sesji przyjęta została też uchwała dotycząca podatku od nieruchomości. W budynkach mieszkalnych za metr kwadratowy trzeba będzie płacić 0, 26 zł. "Zwiększiliśmy stawkę dotyczącą sklepów - 8 zł od

metra kwadratowego - przyznał członek żerkowskiej rady. - Nie zmienię natomiast opłaty dotyczące nieruchomości, instytucji i przedsiębiorstw. Wynosić będą nadal 7 zł". Opłatę od pozostałych budynków lub ich części ustalono w wysokości 1,72 zł.

Radni przyjęli też wstępnie projekt budżetu na 1997 rok. Przed ostatecznym jego przyjęciem, pojawić się ma jeszcze wiele zmian. W wykazie inwestycji znalazło się między innymi dokonanie pierwszego etapu kanalizacji deszczowej w Dobieszczyźnie oraz gazyfikacja Brzostkowa.

Prawdopodobnie zakończona zo-

stanie kanalizacja sanitarna Żółkowa. Być może starczy też pieniędzy na wyremontowanie kilku gminnych dróg: z Żerkowa do Śmiełowa, z Prusinowa do Żernik, z Przybysławia do Antonina i z Łgowa do Szczonowa.

W projekcie budżetu zaplanowano też wykonanie nowego oświetlenia oraz budowę ulic w Żerkowie: Targowiska, Wypiańskiego i Cmentarnej. Żerkowska rada przychyliła się do rozpoczęcia inwestycji rozbudowy Szkoły Podstawowej w Dobieszczyźnie jednocześnie zakładając przeprowadzenie remontów innych szkół.

Wiele kontrowersji wzbudziła uchwała dotycząca podatku rolnego. Po ostrej dyskusji większość opowiedziała się za niepodwyższeniem dotychczasowej stawki. Wyniesie ona tyle, ile w drugim półroczu 1996 roku, czyli 30 zł za kwintal.

ANNA KOPRAS-FIOLEK


DAEWOO

AUTOSERVIS
AUTORYZOWANY DEALER
SPRZEDAŻ I SERWIS SAMOCHODÓW:

- * FSO - POLONEZ CARO, TRUCK, CARGO
- * DAEWOO - TICO, NEXIA, ESPERO

- * SUPERATRAKCYJNE SYSTEMY RATALNE DO 5 LAT
- * AICE KONSORCJUM - RATY NIEOPROCENTOWANE
- * LEASING
- * MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH
- * AUTOSERVIS oferuje także wymianę używanych samochodów na nowe
- * KOMIS SAMOCHODÓW UŻYWANYCH
- * NA MIEJSZU REJESTRACJA I UBEZPIECZENIA

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
 62-023 Robakowo k/Gądek, ul. Krótka 4
 trasa Poznań - Kórnik
 tel. (0-61) 171-216, 170-610, fax (0-61) 170-609



Walcerek czynny

Uroczystym toastem na cześć właścicieli i wystawnym obiadem dla kilkudziesięciu zaproszonych gości, po ponad rocznej przerwie, wznowił swą działalność Gościniec Walcerek.

Prawie rok temu Walcerek, stowarzyszenie dotąd własność gminy, został sprzedany za ponad dwa miliardy złotych małżeństwu Zofii i Karolowi Sionkowskim z Poznania. Prawie od zaraz nowi właściciele rozpoczęli prace remontowe w obiekcie. *Gościniec był w strasznym stanie technicznym. Prawie wszystko kwalifikowało się do*

wymiany. Nie wiem, czy gdybyśmy dokładnie znali cały zakres prac, zdecydowalibyśmy się na jego kupno - mówiła w sobotę właścicielka Walcerka. Nowi gospodarze dokonali wymiany instalacji grzewczej, elektrycznej, wodnej. Odręmontowano wszystkie toalety i łazienki. Został całkowicie zmieniony wystrój wnętrza restaura-

cji. Wzbogacono również wyposażenie kuchni, choć państwo Sionkowscy pozostawili stary piec opalany węglem. Według kucharzy właśnie na takich piecach, opalanych węglem i drewnem można ugotować najlepsze potrawy - twierdzi Zofia Sionkowska.

W gościńcu będzie 21 miejsc noclegowych w pokojach dwu, trzy i czteroosobowych. Jest też jeden apartament. Pieć pokoi dwuosobowych ma łazienki, pozostali goście muszą korzystać ze wspólnych ubikacji i łazienek na piętrze. Jednak w każdym pokoju jest estetyczna umeblówka z lustrem, co stanowi wzbogacenie wyposażenia w porównaniu ze stanem poprzednim. Cena noclegu wynosi od 85 zł za pokój dwuosobowy z łazienką do 150 zł za największy, czteroosobowy.

Szefem kuchni jest Grzegorz Majchrzak. W dniu otwarcia gościom zaserwowano krem pieczarkowy. Danie

główne stanowiło dla zaproszonych nie lada dylemat. Podano tak ogromny wybór mięs i dodatków, iż tylko całotgodniowa głódówka mogła umożliwić spróbowanie wszystkiego. Zapewne ocena poszczególnych dań jest sprawą indywidualną każdego smakosza, ale na pewno znakomity był schab ze śliwką - jednocześnie soczysty i kruchy. Wysoko można też ocenić udziec cielęcy, nieźle przyprawiony i dobrze upieczony. Z przystawek najbardziej smakowite były brokuly, a surówka z selera z orzechami włoskimi mogła zadowolić każde podniebienie. Z wino podano Sofię, ale niestety dostępne na rynku roczniki tego niegdyś znakomitego trunku nie są najwyższych lotów.

Właściciele Walcerka zapowiadają już teraz atrakcyjne zabawy w styczniu, co przy krótkim w tym roku karnawale powinno zapewnić duże zainteresowanie jarociników. (rp)



FOTO Stachowiak

PRASA DONOSIŁA

Tęgą mamkę poszukuje się.

Blizsze u exped. tygodnika.

"Tygodnik powiatowy dla powiatu pleszewskiego"
Nr 3, 16 stycznia 1875 r.

Bacność Karnawał!!

najtańsze źródło zakupu:
serpentyn, confetti, ozdób

do kotyljona i poloneza, różnych masek balowych i t. p.

KSIĘGARNIA POLSKA

JANA MAJEROWICZA

Rynek 2.

JAROCIN ul. Krakowska 5. Filja

"Jarociński Ośrodek Powiatowy"
Nr 2, 8 stycznia 1931 r.

Jarocin roku 1990

Oglądam kolorowy plan miasta. Te zielone linie, to właśnie nowe zadania. Architekt miejski inż. Stefan Knasiecki snuje wizję bardzo odważną i przyszłościową.

A więc między ulicami Wojska Polskiego, Wrocławską i Wolności zaznaczono na planie oryginalne rozwiązanie handlowo-usługowe zespołu punktów w na wspólnej podstawie koła okraglaka. W górnej części będą mieszkania, na dole - nowoczesne, przestronne magazyny, sklepy specjalistyczne i punkty usługowe, szybkie adfodolanie, bistro i restauracje.

Projekt jest śmiały, wykraczający poza przyjęte normy, bowiem nie buduje się dotychczas w miastach powiatowych wyższych domów, niż kondygnacyjne. Ale...

Jarocin ma głąbę wysokiej klasy. Jest więc

ekonomicznym i gospodarczym obowiązkiem budowanie miasta w górę tak, aby oszczędzić jak największą ilość hektarów dla rolnictwa. Dlatego myśli się o blokach 11-piętrowych.

Drugim punktem - centrum usługowym i turystycznym Jarocina przyszłości będzie stary rynek. Postanowiono skorzystać z poznajskich doświadczeń i przekształcić go w deptak - raj dla turystów. Tutaj powstaną hotele i domy noclegowe, sklepy z artykułami sportowymi i pamiątkarskimi, szybkie bary i restauracje.

"Gazeta Poznańska"
4 stycznia 1974 r.

Witaszycy

Jasiełka dla rodziców

Sześciolatki z przedszkola w Witaszycach zaprezentowały przedstawienie „O narodzinach Chrystusa”. Dzieci z wielkim przejęciem recytowały wiersze i śpiewały kolędy. Występ zorganizowany został specjalnie dla rodziców.

Przedstawienie jasełkowe wystawiono przed świętami w Domu Społecznym w Witaszycach. Występ sześciolatek mogli obejrzeć zarówno ich rodzice jak i zaproszeni goście. Przybyli między innymi: ksiądz dziekan Stanisław Szymański, dyrektor Szkoły Podstawowej w Witaszycach Ryszard Jacek oraz przewodniczący Rady Miejskiej Marian Sikorski. Przedstawienie przygotował Dariusz Pawlak, katecheta w przedszkolu w Witaszycach.

Rozpoczęło się odpiewaniem kolędy „Wśród nocnej ciszy”. Po odsłonięciu kurtyny na scenie ukazały się dziewczynki przebrane za aniołów oraz pasterze. - Na środku sceny dzieciątko Jezus ułożone na sianie. Po bokach dzieci, które wcieliły się w rolę św. Józefa i Matki Boskiej. To wszystko, a także kolędy dawało szczególny nastrój - mówiła mama sześciolatki Kasi. Oprócz dekoracji największe wrażenie na oglądających wywarły stroje aniołków. - Dziewczynki ubrane były w białe szaty i skrzydła wykonane z tektury i bibuły - mówił Dariusz

Pawlak. Na scenie pojawiała się coraz więcej małych aktorów. - Do żłóbka przybyli między innymi ubrani w piękne szaty trzy królowie, żołnierze a także zakonnice i ksiądz - opowiadał Dariusz Pawlak.

- Być może bardziej przeżywam przedstawienie niż moja córka. Byłam zaangażowana w naukę wierszyka, wyszukałam dla niej kostium, a gdy recytowała, bałam się, aby nie pomyliła tekstu - mówiła mama Asi. Przedstawienie zakończyło się wspólnym odpiewaniem kolędy „Pójdźmy wszyscy do stajenki”.

Po występie maluchów głos zabrali zaproszeni goście. - W imieniu grona pedagogicznego chciałam podziękować mojemu byłemu uczniowi za przygotowanie tak wspaniałego widowiska. Muszę przyznać, że tego typu przedstawienie jasełkowe w Witaszycach mam okazję oglądać po raz pierwszy - mówiła Janina Kwiatkowska, emerytowana nauczycielka.

Ksiądz dziekan Stanisław Szymański przyznał, że przedstawienie było bardzo ciekawe i ładnie przygotowane. - Mam nadzieję, że będzie mogła je obejrzeć większa ilość osób - mówił dziekan.

Na jego prośbę przedstawienie zostało powtórzone w drugi dzień świąt podczas mszy świętej dla dzieci w kościele w Witaszycach. (rrz)

Zostań modelką i modelem

Wszystkie osoby, które chciałyby spróbować swych sił w zawodzie modelki i modela powinny się do nas zgłosić. Uczestnicy konkursu będą mieli okazję poznać choreografa z poznańskiej Agencji Mody „Avangarde”, dowiedzieć się jak należy się ładnie poruszać i prezentować stroje oraz jak wygląda od podszewki pokaz mody.

W naszym konkursie nie ma wygranych i przegranych, ale uczestnicy mogą liczyć na nagrody - nominacje do finałów regionalnych wyborów Miss Polski i Miss Polski Nastolatki, Mister Polski. AM „Avangarde” zaprosi także jedną osobę do udziału w kursie dla modelek i modeli.

Zainteresowane osoby zapraszamy na pierwsze spotkanie, które odbędzie się 3 stycznia o godz. 18.00 w siedzibie redakcji „G.J.” (ul. T. Kościuszki 8b). Dajcie się odkryć! (ap)

- To nie zastąpi rodzinnego stołu, ale przynajmniej przez chwilę czujemy się wszyscy jak jedna rodzina - mówi pan Jan - człowiek znikąd, albo, jak kto woli - z Polski. Siedzi przy stole z tymi, którzy tak jak on mieszkają na dworcu i z tymi, którzy mają dom, ale nie mają rodziny.

Jak jedna rodzina

BEATA FRĄCKOWIAK

Pierwsi goście przychodzą do Warsztatów Terapii Zajęciowej przed dziesiątą. Siadają przy jednym końcu stołu. Uśmiechnięci, rozgadani - znają się z Domu Dziennego Pobytu. - *Tam mieliśmy wigilię wczoraj. Było kilkadziesiąt osób. Tutaj przyszli tylko ci, którzy siedzieliby*

ciasto. Śpiewa kolędy i obiera mandarynkę. Jeszcze jabłko i znów mandarynka.

Mieszkam z bratową,

ale ona ma dosyć swoich gości, gdzie ja bym tam jeszcze miała się pchać. Przyszedł tutaj - mówi pani w fiole-

Człowiek znikąd

spóźnia się. Trzy dni wcześniej przyszedł do redakcji prosić o ciepłą odzież. Był brudny, nie ogolony, w rękę trzymał dwie obszarpane siatki z pustymi butelkami. Nie chciał przyjść na Wigilię. - *Gdzie ja tam*

- taki brudny i śmierdzący - mówi. Przyszedł. Umyta, ogolona twarz i trzy nowe reklamówki. Zostawia je w kącie, tak by widzieć. To cały dobytek. Mieszka na dworcu, a właściwie w wagonach, bo z dworca wyrzucają SOK-iści. Nie je, nie pije. Siedzi. - Chce mi się spać. Potwornie chce mi się spać. W wagonach jest tak zimno, że po dziesięciu minutach się budzę. Jestem taki zmęczony. Wykończę się, ja się wykończę - trzęsie się. Mówi, że mieszkał nad morzem. Z żoną się

FOTO Stachowiak

rozwiódł. Wyjechał. Nie wracał kilka miesięcy, więc żona wymeldowała go. Tak się zostaje bezdomnym. To było sześć lat temu. Dowodu nie ma, innych dokumentów też. Mieszkał tu - to tam. W kilku przytułkach, w schronisku brata Alberta. - *Zimą nigdzie nie ma miejsc. Zresztą wszędzie jest rejonizacja. A ja? Kiedy pyta- ją skąd jestem - mówię: znikąd, z Pol-*

ski jestem, bo przejechałem Polskę wzdłuż i w szerz - opowiada. Żyje ze zbierania butelek. To waluta: 10 butelek - herbata, 20 - zupa. Twierdzi, że jest inżynierem, skończył politechnikę w Gdańsku. Pracy się nie boi - umie zrobić wszystko. Mówi prawdę? Tylko on to wie. Prawdą jest, że spać mu się chce. Może dziś, w taki dzień SOK-iści pozwolą zostać w poczekalni?

Mój adres - dworzec

zaczyna swą opowieść starszy mężczyzna w marynarce. Przyznaje, że zna „człowieka znikąd”, ale od razu zastrzega, że nie go z nim nie łączy. - *Tamten pije denaturat, więc ja go unikam - mówi. - Teraz dopiero się dowiedziałem, że to człowiek z wyższym wykształceniem. Jak on mógł się tak stoczyć? Ja nigdy nie miałem tak wysokiej pozycji. I opowiada całe swoje życie. Rodziny nie ma. Żona się z nim rozwiódła, syn zmarł w 1989 roku. To był najgorszy rok, a właściwie od tamtego czasu wszystkie są najgorsze. Twierdzi, że jakiś ewangelicki ksiądz odebrał mu dom. Więc żyje na dworcu, ale w Kaliszu ma mieszkanie. Tyle, że nie ma na prąd, ogrzewanie, gaz i wodę. Więc nadal pozostaje dworzec. Myje się w urzędzie skarbowym albo w urzędzie miasta. - Czasem to się brzydzę samego siebie, bo człowiek brudem zarasta. Teraz pomaga mi fundacja z Ostrowa, więc może będę mógł zamieszkać u siebie - mówi. Cieszy się, bo od niedawna pracuje na parkingu. Dwa razy w tygodniu. Za każdy dzień dostaje 9 zł. - *Mógłbym mieszkać w domu starców, ale dokąd serce bije, nogi chodzą i umysł pracuje, trzeba wykończyć energię. Dlatego cieszę się, że pracuję. To daje mi wsparcie i siłę - twierdzi. Praca daje też pieniądze. Więc on nie przelicza herbaty na butelki. Ale liczy każdy grosz. Taki kubek wody kosztuje 20 groszy, a herbata 50. No własnie herbata. Nie może jej pić tyle ile by chciał, bo nie starcza pieniędzy. - Piję tutaj jak smok. Potrafię wypić litr herbaty na jedno posiedzenie. Proszę pani, ja jestem spragniony, jak człowiek na Saharze - mówi. Opowiada długo o sobie. Śpiewa ze wszystkimi kolędy i próbuje każdej potrawy. - *Takiej wiecerzy to ja nie jadłem od 1989 roku. To będzie dla mnie pamiątka na cały następny rok - mówi. Zamawia kolejną herbatę.***

dzisiaj sami - tłumaczy pani w okularach. Znają się od pięciu lat i wszyscy zgodnie twierdzą, że czują się jak jedna wielka rodzina.

Jest jeszcze pan z brodą. Siedzi przy innym stole, zdala od reszty. Milczy. Pani w fioletowym sweterku zajmuje krzesło na drugim końcu. Potem przychodzą inni. Przy stole nie ma prawie wolnych miejsc, więc już nikt nie siedzi sam. Z głośników zychutko „sączą” się kolędy. Ksiądz odmawia modlitwę, wszyscy łamią się opłatkiem i życzą sobie lepszych dni.

Jedzenie

- na to pan z brodą czekał najbardziej. Teraz pochyła się nad miską kapusty z fasolą i je - jedna łyżka, druga. Jest bardzo skupiony, niechętnie odpowiada na pytania. - *Bardzo smutno...* - mówi nie przerywając jedzenia. - *Przeżywam ten dzień. Jestem samotny - kolejna łyżka. - Matka mieszka 400 kilometrów stąd. Żona mnie zostawiła. Opróżnia miskę i sięga po następną - z kapustą z grzybami.*

Podobno mieszka w stodole, ale mówi, że niedawno dostał mieszkanie od burmistrza. Ile lat jest sam? Cisza. Zastanawia się. - *Może sześć* - odpowiada. Teraz je rybę. Potem

towym sweterku. Męża nie ma, dzieci też. - *Pewnie to i dobrze - tłumaczy - bo gdzie na tę biedę jeszcze dzieci mieć*. Ubiegłą wigilię spędziła sama, przed telewizorem. - *Plakała - włącza się do rozmowy sąsiadka. - Nie. Gdzieżby - oburza się kobieta. Smakuje jej wszystko. - W domu tego nie mam. Dla jednej osoby się nie opłaca - mówi. Sąsiadka od wigilijnego stołu też nie nic gotowała. Dzieci ma w Poznaniu. Tłumaczy, że nie mogła do nich jechać, bo dom by się wyziębł. - *Rodzina się rozjechała. Nikt nie został - opowiada. Pierwszy raz w życiu wyszła w ten dzień z domu. - Byłabym sama, a przecież tradycją jest, żeby w Wigilię być razem - mówi. Pan, który siedzi przy innym stole od ośmiu lat nie spędzał z nikim Wigilii. - *Jestem wdowcem. Nigdy nie robiłem dla siebie wiecerzy. Kupilem śledzia, jadłem co bądź. Ucieszył się, kiedy usłyszał, że wreszcie nie będzie tego wieczoru sam. Chciał nawet zapłacić, choć emerytury nie ma zbyt wiele. Dzisiejszy wieczór jest po raz pierwszy od tylu lat radosny. Może śpiewać z innymi kolędy i dzielić się opłatkiem. Dawno nikt nie składał mu życzeń w Wigilię. Nie lubi samotności, ale nie narzeka. Kiedy mu smutno gra na harmonijce. Teraz też gra - kolędy. A wszyscy śpiewają.***

Wigilię dla osób samotnych i bezdomnych zorganizowali: "Gazeta Jarocińska", Warsztaty Terapii Zajęciowej, Jarociński Ośrodek Kultury i JA-Radio.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy pomogli, aby w ten najpiękniejszy dzień w roku nikt nie czuł się samotny.

Firmie "RYBHAND" za ufundowanie karpi,

Grażynie Kaźmierczak, Hance Marciniak, Marianowi Kaźmierczakowi - właścicielom Baru FIESTA - za przygotowanie wigilijnych potraw

Arturowi Śmigiełskiemu - za perfekcyjną sztukę kulinarną

Adamowi Martuzalskiemu - za wszelkie warzywa niezbędne do przygotowania wiecerzy

Spółdzielni Handlowo - Produkcyjnej "ZGODA" - za doskonałe słodkości

Firmie "WIKING" - za znakomite przetwory z ryb

Zdzisławowi Gurzyńskiemu - za wyśmienity chleb

Wigilia, Wigilia... ...jak w Domu

Około czterdziestu osób, głównie samotnych i o bardzo niskich dochodach, uczestniczyło w Wigilii zorganizowanej przez Dzienny Dom Pomocy w Jarocinie.

W poniedziałek, 23 grudnia, przy wigilijnym stole zasiadli przede wszystkim stali bywalcy. Około trzydziestu osób ze względu na chorobę nie mogło przyjść i dla nich siostry PCK zabrały potrawy wigilijne do domów. *Jedzenie, w tym także na wieczór wigilijną finansują nasi hywalcy. Dotacje z budżetu gminy dostajemy na utrzymanie domu i place - wyjaśniła Hanna Mycek, kierownik Dziennego Domu Pomocy.*

- Ta Wigilia jest największym przeżyciem dla osób, które są tu po raz

pierwszy - powiedziała jedna z uczestniczek. - Spotkałam jednego pana, który mówił mi, że nie ma domu, bo go eksmitowali, więc mu powiedziałam, aby przyszedł do nas na 15.00. W Warszawie i Poznaniu organizuje się wieczery dla bezdomnych, a taka jedna osoba nie mogłaby przyjść tutaj na Wigilię? Dla wielu osób była to jedyna okazja, aby zjeść wspólnie wieczerzę i nie czuć się samotnym. - Jestem bardzo zadowolony. Panuje bardzo miła atmosfera, ludzie są bardzo fajni. Jest to pierwsza moja Wigilia od pięciu lat - stwierdził starszy mężczyzna. - Cieszę się, że się tutaj znalazłem. Co prawda człowiek tęskni za rodziną, ale jest, jak jest.

...pierwsza w Raszewach

Zupę pieczarkową, kapustę z fasolą i smacznego karpia przygotowano na pierwszą wigilię w Środowiskowym Domu Samopomocy w Raszewach. Wspólnie śpiewano kolędy i - przy opłatku - składano sobie życzenia.

Wigilię zorganizował Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Żerkowie oraz Środowiskowy Dom Samopomocy w Raszewach. *"Zaprosiliśmy naszych podopiecznych z terenu całej gminy. Jest ich tutaj dzisiaj kilkunastu" - powiedziała Elżbieta Idziarska, kierowniczka ośrodka. Przy stole zasiadł też ksiądz dziekan Kazimierz Radzikowski, burmistrz Janusz Jajczyk, a także mieszkańcy Środowiskowego Domu Samopomocy.*

Jeszcze przed rozpoczęciem uroczystej wieczerzy, ksiądz dziekan poświęcił niedawno oddany do użytku budynek. *"Dobrze się stało, że ten dom*

powstał właśnie w Raszewach - stwierdził Kazimierz Radzikowski. - Cieszymy się, że możemy służyć tym wszystkim, którym życie płata niespodzianki, a zdrowie podupada. Dla nich jest to wielka sprawa znaleźć tutaj dom, rodzinny dom i miłą atmosferę. To jest właśnie to, co nas cieszy, to, co się nazywa miłością bliźniego".

Podczas wigilii z koncertem kolęd wystąpiły uczennice Szkoły Podstawowej w Żerkowie oraz rodzeństwo: Renata, Piotr, Marek i Robert Abramowicz z Raszew. *"Dobrze, że przyszedł - powiedziała w trakcie wieczerzy Maria Żurawska z Żerkowa. - Bardzo mi się tu podoba. Człowiek między ludźmi pobędzie, porozmawia, trochę się rozewie. Ja nie chcę się poddać, chcę być wśród ludzi. Nam, starym osobom, samotnym, potrzebny jest kontakt z innymi".*

(akf)



FOTO Stachowiak

Większość osób uczestniczyła już kilkakrotnie w takich Wigiliach. Są szczęśliwi, że mają z kim spędzić ten wieczór. Niechętnie mówią o swojej sytuacji, nie chcą w tak uroczystej chwili powracać do codziennych problemów. Niektórzy uczestniczą w wieczerzy, mimo że mają własne rodziny.

Podczas dzielenia się opłatkiem życzone sobie przede wszystkim zdrowia. *- Czas Wigilii jest czasem spotkań rodzinnych i dlatego w imieniu swoim i pana burmistrza życzę państwu, aby*

(Is)

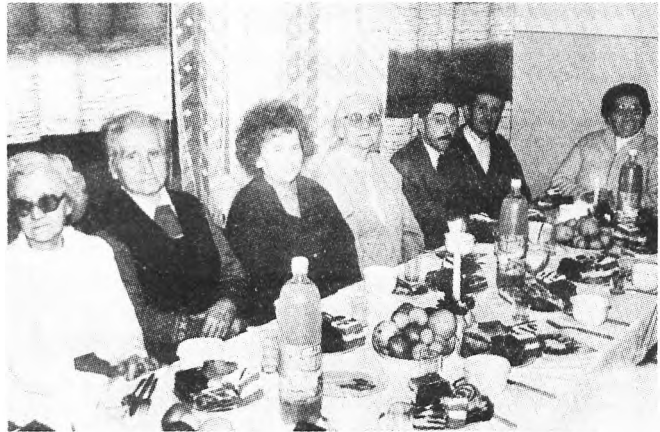


FOTO Stachowiak

... jarociniaków

Tradycyjnie już Jarociński Ośrodek Kultury przygotował spotkanie wigilijne połączone z opłatkiem dla mieszkańców Ziemi Jarocińskiej. Występowali mali artyści ze szkół podstawowych, śpiewali jarocińskie chóry. Było bardzo uroczyste.

Choinki w holu domu kultury, ozdobione przez uczniów szkół podstawowych, a także konkursowe prace plastyczne o zimie i świętach przypominały, że to koniec grudnia. Wystrój sceny również był świąteczny. Królowała oczywiście choinka.

Na trzy dni przed Wigilią w JOK-u zjawili się obaj burmistrzowie, radni, członkowie Zarządu Miejskiego, przedstawiciele duchowieństwa. Stawili się też rodzice i dziadkowie występujących w tym dniu dzieci. Wieczór rozpoczęła orkiestra dęta, która zagrała kolędy. Chwilę później wyszedł dyrektor Jarocińskiego Ośrodka Kultury, który złożył życzenia wszystkim przybyłym. Dalej występowały dziewczęta z zespołu "Borowinki". Były ubrane w białe peleryny, które w tańcu naśladowały płatki śniegu. Śpiewały też piosenkę o Świętym Mikołaju, który puka do ich drzwi i "spełni każde życzenie i sny". Przedstawienie jasełkowe zaprezentowały dzieci z kółka teatralnego

do tego domu przychodzili nie z konieczności albo się najeść, lecz aby znaleźć tu ciepło rodzinne, przyjacielskie, czyli atmosferę domu rodzinnego - powiedział wiceburmistrz, Henryk Kowalski. Ireneusz Hemmerling, kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej, stwierdził, że w obecnych, trudnych czasach najważniejsze są radość i zdrowie i tego też życzył uczestnikom Wigilii. Zaprosił ich także na dzień następny - na wieczór do Warsztatów Terapii Zajęciowej. Na wieczerzy podano tradycyjne potrawy wigilijne: zupę rybną, kapustę z grzybami, makiełki, pieczonego karpia. Dla osób uczestniczących w wieczerzy przygotowano także paczki ze słodczykami.

(Is)

działającego przy Szkole Podstawowej nr 5 w Jarocinie, przygotowane pod okiem Haliny Chudak-Kostrzewskiej. Była więc i Maryja, Dzieciątko, Aniołowie, Józef, Trzej Królowie. Młodzi aktorzy wspólnie zaśpiewali kolędę "Cichą noc". Później zaprezentowały się dziewczęta uczące się śpiewać w kółku działającym przy JOK-u. Na scenie pojawiły się również "Snutki" - Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca w Potarzyce. W pięknych strojach z różnych regionów Polski dzieci zaprezentowały tańce i zaśpiewały piosenkę ludową. Był nawet wiersz ułożony przez chłopaka poruszającego się na wózku inwalidzkim i przez niego wyrecytowany. Na zakończenie tej części spotkania kilka piosenek zaśpiewała jarocińska grupa "Coda".

W holu domu kultury miała miejsce druga część uroczystości. Tam życzenia świąteczne złożył przewodniczący Rady Miejskiej w Jarocinie - Marian Sikorski, burmistrz Paweł Jachowski. Śpiewały jarocińskie chóry Cantum Concinnum i K. T. Barwickiego, przygrywała też dęta orkiestra. Wówczas to można było przełamać się opłatkiem, złożyć życzenia i zaśpiewać wspólnie kolędę.

(jg)

Dokończenie ze str. 1

Radni z Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Sportu przygotowali projekt uchwały uchylającej wcześniejsze zapisy. "Po dwuletniej przerwie istnieje realna szansa reaktywowania Festiwalu Muzyki Rockowej w Jarocinie w kształcie organizacyjnym spełniającym warunki postawione przez Radę Miejską" - stwierdzono w uzasadnieniu do projektu uchwały. Zapisano też, iż "wg założeń festiwal będzie przyjazny dla miasta i jego mieszkańców, akceptowany przez uczestników i samofinansujący się." Zgoda na organizację festiwalu na obiektach MOSiR-u miałyby dotyczyć jedynie Jarocina '97.

Wylewanie dziecka z kąpielą?

Na sesji Rady Miejskiej 30 grudnia projekt uchwały wzbudził wiele kontrowersji i spowodował burzliwą dyskusję. Wyповідали się prawie wyłącznie przeciwnicy organizacji festiwalu na stadionie MOSiR-u. - "Na osiedlach 700-lecia i 1000-lecia sytuacja jest taka, że połowa mieszkańców zgadza się na festiwal, połowa jest przeciw. Mieliliśmy tyle czasu, aby spokojnie zebrać opinie. Należało zrobić zebranie i tym ludziom wytłumaczyć, o co konkretnie chodzi. (...) My tu podejmujemy decyzję. Jeśli bym głosował za, to jakby wpadł do mnie, to nie wiem, co by było. Nie bierzmy tego

przeciw przyjmowaniu uchwały. - "Obserwujemy wzrost agresji w społeczeństwie. Tego typu muzyka nie łagodzi obyczajów. Nie powiem też, że wzmacnia agresję, ale wśród dwudziestu tysięcy ludzi na pewno będzie znaczna grupa, która przyjedzie nie z zamiarem słuchania muzyki. Prawda jest taka, że mieszkają na naszym terenie ludzie, którzy czują się zagrożeni ze strony tych przyjezdnych" - twierdził radny Paweł Leonhard. Konrad Krzynówek, zastępca przewodniczą-

Podjęto działania mające na celu wyłonienie producenta. Czyli najpierw zgodziliśmy się na kroki prowadzące do organizacji festiwalu, a teraz jesteśmy gotowi złożyć to na ołtarzu popularności". Zastępca burmistrza Henryk Kowalski zauważył: - "Wiemy, że wśród młodzieży "Jarocin" funkcjonuje jako hasło kulturowe. To jest coś niezwykłego, podniosłego. My możemy to sprzedać."

Radny Marian Józwiak złożył wniosek, aby głosowanie przeprowa-

- O, Will Promotion, przepraszam i ta druga, która mi się ciągle zapomina...

- Vip Art.

Powrót do tradycji

Koncepcja artystyczna festiwalu będzie zapisana w aneksie do umowy, który zostanie sporządzony do końca stycznia. Na konferencji prasowej poinformowano jednak, że producent nie rezygnuje z organizacji

Viva festiwal

ROBERT KAŻMIERCZAK

czego rady przypominał zapis w uchwale sprzed dwóch lat, mówiący, iż festiwal nie będzie finansowany przez miasto. - "Wrzucenie dwudziestu tysięcy przybyszów na stadion obciąży budżet gminy. Murawę trzeba będzie odnawiać, ponawiać chodniki. Po każdym festiwalu trzeba było też remontować amfiteatr. Co z pokryciem kosztów ponoszonych przez szpital, policję? Słyszymy, że ma być dozwolona sprzedaż alkoholu. Gdzie tu bezpieczeństwo mieszkańców? (...) Nie wmawiamy sobie, że jest to kultura. Mamy do czynienia z subkulturami i nikt nie zagwarantuje, że nie wystąpią one przeciw sobie, że nie dojdzie do okupowania miasta, rynku.

dzić imiennie. Propozycja ta nie została jednak przyjęta. Ostatecznie, w jawnym głosowaniu, za uchwałą mówiącą: "Dopuszcza się organizowanie do roku 1997 festiwalu na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Jarocinie - stadion, z wyłączeniem amfiteatru w parku" głosowało piętnastu radnych. Pięciu wstrzymało się od głosu, a sześciu było przeciw, w tym Jan Grzesiek - nowy przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Sportu.

Festiwalowe tajemnice

Głosowanie przeprowadzono tuż przed godziną czternastą. Pół godziny później prezes Fundacji Kultury Jarocin - Bogusław Harendarczyk podpisał umowę z producentem FMR Jarocin '97 - firmą Viva Art Music. Umowa jest tajna. - "Ujawnione będą tylko te elementy, które strony - zarząd fundacji i producent - uznają za stosowne" - poinformował na konferencji prasowej zastępca burmistrza Henryk Kowalski, będący jednocześnie przewodniczącym Rady Fundacji. - "Myślę, że jest to naturalne, bo umowy handlowe generalnie zawierają klauzule poufności. Dlatego proszę nie szukać, broń Boże, tutaj sensacji. Wiele elementów organizacyjnych, artystycznych, części finansowych będziemy ujawniali" - mówił szef Viva Art Music - Marek Szpendowski. Prezes fundacji Bogusław Harendarczyk tłumaczył powody wyboru Viva Art Music. - "Rozmowy były prowadzone z trzema firmami. Wysoki poziom rozmów, znajomość tematu, profesjonalizm sprawiły, że tylko z tą firmą postanowiliśmy podpisać umowę, która zaspokaja interesy Viva Art Music i fundacji". Jeszcze na konferencji prasowej prezes Bogusław Harendarczyk nie był pewien, czy może podać także pozostałych zainteresowanych organizacją festiwalu. Dopiero kiedy Marek Szpendowski i zastępca burmistrza skinieli przyzwalając, próbował wymienić nazwy firm. Udało mu się to dopiero z pomocą szefa Viva Art Music.

- Will Production, tak?

- Will Promotion...

konkursu dla zespołów amatorskich. Marek Szpendowski ujawnił też, że prowadzi rozmowy, mające na celu sprowadzenie na jarociński festiwal przynajmniej jednej gwiazdy zagranicznej. - "Wiadomo, że festiwal będzie powrotem do najlepszych tradycji" - powiedział Henryk Kowalski. Główna scena zostanie usytuowana na stadionie. Prócz niej na polu namiotowym będzie tzw. mała scena. Nie ma jeszcze opracowanego planu bezpieczeństwa podczas imprezy. Producent nie rozmawiał na ten temat z policją. Marek Szpendowski zapewniał jednak, że podejście do problemu bardzo poważnie.

Szef Viva Art Music ujawnił również, że już od dawna prowadzi rozmowy z potencjalnymi sponsorami festiwalu. Budżet imprezy zostanie określony dopiero po ustaleniu formuły organizacyjnej i artystycznej. - "Chcemy, aby festiwal istniał na nowo przez kilka lat. Dlatego zależy nam, aby od strony organizacyjnej i artystycznej był to dobry festiwal, ale też, aby zakończył się sukcesem finansowym. (...) Chyba po raz pierwszy w historii festiwalu istnieje możliwość odnowienia umowy. Rozmawiamy o kilku latach współpracy. Myślimy o inwestowaniu w pewnym zakresie pod ten festiwal, który odbywał się tu przez piętnaście lat, a inwestycje z nim związane były prawie żadne" - stwierdził Marek Szpendowski i dodał: - "W założeniu jest to impreza komercyjna i chcemy, aby przyniosła ona zyski. Czy uda się to już w pierwszym roku? Trudno powiedzieć. Chcielibyśmy, aby tak było". Na pytanie, kto dopłaci, w razie ujemnego bilansu finansowego imprezy szef Viva Art Music odpowiedział: - "Cała odpowiedzialność finansowa spoczywa na mojej firmie".

Przedstawiciele fundacji i Marek Szpendowski zapewnili, że więcej informacji na temat tegorocznego festiwalu dostarczą na następnej konferencji prasowej, która odbędzie się pod koniec stycznia. Wówczas mogą być już znani sponsorzy imprezy, a także zagraniczne gwiazdy. Opracowana będzie też koncepcja artystyczna Jarocina '97.



Fot. Archiwum

jako radni na swoje barki. Będą pytali: jak głosowałaś, nie słyszysz? Tak było już poprzednio. (...) Dlatego, że nie było żadnej debaty na tych osiedlach będą głosować przeciw uchwale" - wyjaśniał radny Stefan Roguszczyk. Podobnie tłumaczył swoje stanowisko radny Marek Jankowiak. Na ich wypowiedzi zareagował zastępca burmistrza Henryk Kowalski. - "Wiadomo, że są zwolennicy i przeciwnicy festiwalu. Robienie zebrania spowoduje, że spotkają się i podyskutują. Ale decyzja i tak musi zapadnąć w radzie. My, w imieniu wyborców, musimy tę trudną decyzję podjąć, w interesie całej społeczności lokalnej." Część radnych wskazywała inne argumenty

Proszę bardzo, festiwal można robić poza miastem, z pełnym zabezpieczeniem. Jeśli znalazł się organizator, to niech też on znajdzie pieniądze na pokrycie kosztów."

Natomiast do przyjęcia uchwały namawiał między innymi radny Bogdan Udzik - dotychczasowy przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu. - "Sukces festiwalu w 1997 roku gwarantuje możliwość przeniesienia później imprezy poza miasto. Dlatego chcielibyśmy, abyście państwo wzięli to pod uwagę i uzyskali kompromis. Nie wylewajmy dziecka z kąpielą (...) Rada powołała przeciw Fundację Kultury Jarocin, organ - który miałby organizować festiwal.

Gwiazdka w Domu Dziecka

Był prawdziwy Święty Mikołaj z siwą brodą i w czerwonym płaszczu. Były świąteczne życzenia i prezenty. Był też koncert kolęd. Zabrakło tylko śniegu za oknem, ale przecież nie można mieć wszystkiego.

We wtorek 17 grudnia Dom Dziecka w Górze odwiedziła uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Jarocinie. Te przedświąteczne wizyty mają wieloletnią tradycję. Tym razem do placówki w Górze przyjechała blisko 30-osobowa grupa młodzieży. Tegoroczne spotkanie miało inną nieco oprawę niż zazwyczaj. Oprócz świątecznych upominków przygotowano też krótkie przedstawienie oraz koncert kolęd.

Na początku zaprezentowano spektakl pt. "Dziwna klasa", na który złożyły się najbardziej znane wiersze J. Tuwima i J. Brzechwy. Uśmiech na twarzach najmłodszych widzów wywołały kostiumy młodych aktorek. Z przykrótkich spodniczek, wyciągniętych z lamusa granatowych szkolnych fartuszków oraz nienaturalnej wielkości piegów na policzkach nie można się było nie śmiać, nawet jeżeli był to śmiech przyprawiony odrobina ironii.

Dziecięcą widownię rozbawiło również niezłe wykonanie "Kaczki dziwaczki", "Zosi samosi", "Samochwały" i "Ptasiego radia".

Prawdziwie świąteczny nastrój przywołał szkolny zespół muzyczny, grając powszechnie znane kolędy.

Nadszedł w końcu najbardziej oczekiwany przez najmłodszych moment. Dźwięk dzwonka oznajmił przybycie najważniejszego gościa tego popołudnia - Świętego Mikołaja. Każdy z wychowanków Domu Dziecka otrzymał upominek przygotowany przez uczniów poszczególnych klas. Zanim jednak dzieci odebrały świąteczne podarki, musiały zapewnić św. Mikołaja, że w ciągu mijającego roku były grzeczne. Maluchy nie miały problemów z odpowiedzią. Starszym wychowankom św. Mikołaj jednak nie uwierzył i zgodnie z tradycją wymierzył różgi.

Trudno powiedzieć, czy upominki były spełnieniem marzeń, uczniowie nie znali przecież wcześniej "swoich" dzieci. Nicktórę z prezentów przygotowano w oparciu o zasadę: on (ona) ma tyle samo lat co ja, a ja chciałbym dostać... Najmłodszym chyba największą radość sprawiły pluszowe zabawki. Prawdziwą furorę zrobił duży różowy słoń z podniesioną na szczęście trąbą.

Kilkuletni Pawełek z wypickami na twarzy pokazywał wszystkim swój nowy samochód "z prawdziwym napędem". Starsze dzieci rozpakowały paczki w zaciszu swoich pokoi. W tym roku ponoć najpopularniejszymi upominkami był walkman i kasety. Nie wiadomo, czy przygotowane prezenty sprawiły radość wszystkim dzieciom, może nie zawsze udało się trafić w ich gusty, ale jeżeli chociaż kilkoro z nich roześmiało się na widok pluszowego zwierzątka, czy książki, to cała akcja ma sens.

Przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego przekazali na ręce dyrektora placówki pana **Eugeniusza Urbańskiego** - zakupione przez Warszawską Szkołę Plecak, piórnik, maskotki, zeszyty oraz zebraną przez uczniów odzież. Opiekun Samorządu - **Zbigniew Rychter** - przekazał świąteczne życzenia wychowankom i pracownikom Domu Dziecka w Górze. Poinformował również, że i w tym roku wśród młodzieży przeprowadzono zbiórkę pieniędzy na ufundowaną 9 lat temu książeczkę mieszkaniową dla sześćcioletniej wówczas wychowanki. Cała kwota wkrótce zostanie wpłacona na konto. Dziś jest ona uczennicą szkoły średniej i myśli o kontynuowaniu nauki po maturze.

Przedświąteczne spotkanie powoli dobiegło końca. Młodzież niechętnie opuszczała gościnny Dom Dziecka w Górze. Zapewniono, że następne spotkanie musi odbyć się wcześniej niż za rok, może nawet już w styczniu.

DOROTA GROMADA



FOTO Stachowiak

Opowieść wigilijna

"Dzisiejszy wieczór na pewno nie należał do straconych" - mówiły osoby wychodzące z amatorskiego przedstawienia, pt. "Opowieść wigilijna", zrealizowanego przez ośrodek kultury w Żerkowie.

Sztuka została wystawiona w sobotni wieczór, 21 grudnia. W przedstawieniu udział wzięła kilkunastoosobowa grupa dziewcząt z Żerkowa i okolic. Wykonawcami są dzieci w wieku od 9 do 15 lat oraz młodzież z klas pierwszej i drugiej szkół średnich. Próby odbywały się wieczorami, dwa razy w tygodniu, przez okres około dwóch miesięcy - powiedział **Kasper Ekert**, reżyser spektaklu, a zarazem autor scenariusza i scenografii. - Na razie nie było zainteresowania ze strony chłopców. Obsadzenie wszystkich ról dziewczętami nie wpływało jednak na odbiór sztuki. W głównej roli, jako Scrooge wystąpiła **Marta Stawieraj**. W postaci duchów odwiedzających skąpego wiechliły się: **Danuta Kłakulak**, **Monika Marciniak** i **Martyna Paprzycka**. Pomocnika Scrooge'a zagrała **Magda Wielńska**. Młode artystki bardzo poważnie traktowały udział w przedstawieniu. Wśród osób odtwarzających role drugoplanowe warto wspomnieć **Annę Rogacką** i **Milenę Sokowicz**, które zaprezentowały się jako starsi panowie, kwestujący na rzecz ubogich.

Zaskoczeniem było już samo sięgnięcie po "Kolędę prozą, czyli wigilijną opowieść o duchu" Karola Dickensa. Temat ten bywa chętnie wykorzystywany i przetwarzany przez film i telewizję, jednak w przedstawieniach szkolnych ustępuje on tzw. jasełkom. - "Opowieść wigilijna" zawiera tego typu przesłania, które w dzisiejszych czasach są aktualne i bardzo potrzebne nam wszystkim - stwierdził reżyser przedstawienia. Sztuka nie rozgrywała się na oddzielonej od widowni scenie. Widzowie znaleźli się w samym centrum scenicznych zdarzeń. Część dekoracji była stała i przedstawiała wnętrze sypialni i kancelarii, a inne elementy były wymieniane w trakcie trwania sztuki.

Adaptację zaopatrzone także w polskie realia. Podezasz wieczerzy wigilijnej rodzina pomocnika Scrooge'a śpiewa kolędy typowe dla naszej kultury i dzieli się opłatkiem, składając sobie życzenia. Nie ma ani słowa o puddingu czy indyku. Nikomu ta zmiana na pewno nie przeszkadzała, a raczej czyniła opowieść bliższą widowni. - *Strasznie zrobiło się w momentach przed pojawieniem się du-*

chów. Wygaszone światła i muzyka naprawdę robiły wrażenie - stwierdził jeden z widzów.

Sztukę idealnie przystosowano do potrzeb "małego" amatorskiego teatru, a zarazem także do możliwości, jakie daje pomieszczenie ośrodka kultury. Wystawienie jej na typowej scenie, takiej np. jaką posiada JOK, spowodowałoby zapewne, że straciła by wiele ze swej kameralności. Przedstawienie obejrzało kilkadziesiąt osób, w różnym wieku. - *Takiego przedstawienia mógłby poznać nie jeden teatr i to nie tylko szkolny. Najważniejsze jest to, że komuś chce się*

to robić, i że w Żerkowie cokolwiek się dzieje - mówiono po przedstawieniu.

Losy tego przedstawienia nie skończą się bynajmniej na jednej przedświątecznej prezentacji. - *Piątego stycznia wystawimy "Opowieść wigilijną" w Wilkowie, a dwunastego w Brzostkowie. Obydwa przedstawienia odbędą się w kościołach, o godzinie szesnastej. W planach mamy jeszcze jedną miejscowość, ale na dzień dzisiejszy to nie jest nic pewnego* - wyjaśnił **Kasper Ekert**. Jest więc jeszcze okazja, aby zobaczyć, jak wygląda dickensowska opowieść w interpretacji zespołu z Żerkowa.

LIDIA SOKOWICZ



FOTO Stachowiak

Co się wydarzyło w 1996 roku

STYCZEŃ

- Biskup kaliski ks. Stanisław Napierała bierze udział w spotkaniu oplatkowym pracowników jarocińskiej służby zdrowia, oświaty, urzędu gminy i radnych.
- 17-letnia jarocinianka Agnieszka Hoderna zostaje Dziewczyną Roku 1995.

LUTY

- 14 lutego o godz. 9.00 rozpoczyna nadawanie JA-Radio Jarocin. Utworem "Love Me", z repertuaru Elvisa Presleya, w wykonaniu Rity Chiarelli, JA-Radio wita słuchaczy w Dzień św. Walentego. Pierwszą audycję prowadzi szef muzyczny rozgłośni - Hieronim Scigacz.



JA-Radio rozpoczęło nadawanie programu 14 lutego o godz. 9⁰⁰.

FOTO Stachowiak

- 18 lutego odbywa się w Polsce referendum uwłaszczeniowe. W żadnej z gmin Ziemi Jarocińskiej frekwencja nie przekracza 30 %. Także w całym kraju w referendum nie bierze udziału wymagane ponad 50 % uprawnionych do głosowania. Oznacza to, iż wynik referendum nie jest wiążący.

MARZEC

- W Jarocińskim Ośrodku Kultury odbywa się piąty już z kolei Przegląd Piosenki Młodzieżowej "Śpiewajmy Wszyscy" (1 - 3 marca).
- 20 marca gości w Jarocinie Wojciech Cejrowski - Naczelny Kowboj III Rzeczypospolitej.
- 28 marca ksiądz biskup Stanisław Napierała spotyka się z uczniami klas czwartych i gronem pedagogicznym Liceum Ogólnokształcącego.
- 29 marca w JOK-u odbywa się koncert Czesława Niemena. Artysta odwiedza redakcję "Gazety Jarocińskiej" i JA-Radia.

KWIECIEŃ

- Wojewódzkie Prezentacje Teatralne Dzieci i Młodzieży odbywają się w JOK-u od 17 do 19 kwietnia.
- 26 kwietnia w JOK-u występuje Michał Bajor. Artysta gości w Jarocinie na zaproszenie "Gazety Jarocińskiej" i JA-Radia.

MAJ

- Burmistrz Jarocina Paweł Jachowski i wójt Jaraczewa Maciej Pielarz uczestniczą w IX Ogólnopolskiej Konferencji Prezydentów, Burmistrzów i Wójtów, która odbywa się w Poznaniu 17 i 18 maja. Honorowym gościem obrad jest Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski.
- W dniach 24 - 26 maja odbywa się VI Międzynarodowy Przegląd Piosenki Dziecięcej "Rytm i Melodia" Jarocin '96.
- 25 maja - 2 czerwca - Dni Ziemi Jarocińskiej.

CZERWIEC

- W Dniu Dziecka burmistrz Jarocina Paweł Jachowski przekazuje symboliczny klucz do bram miasta na ręce Agnieszki Wasińskiej, uczennicy Szkoły Podstawowej w Wilkowyi -burmistrzowi wybranemu przez Dziecięcą Radę Miejską. Młodzi radni, podczas obrad 1 czerwca podejmują kilka uchwał, które przekazują "dorosłej radzie miejskiej".
- 2 czerwca, w ramach Spotkań Śmielowskich, odbywa się wieczór autorski Tadeusza Konwickiego.
- 14 czerwca wojewoda kaliski Eugeniusz Małecki wmurowuje kamień węgielny pod budowę części biologicznej oczyszczalni ścieków w Cielczy.
- Grupa dzieci z Żerkowa wraz z opiekunami i delegacją władz samorządowych udaje się do zaprzyjaźnionej gminy Gasselte (Holandia).
- 28 czerwca powstaje jarocińskie ogniwo Ruchu Odbudowy Polski.

LIPIEC

- Ksiądz Stanisław Szymański, proboszcz Witaszyc, zostaje mianowany dziekanem dekanatu jarocińskiego.
- 5 lipca koncertem zespołu Zdrowa Woda zostaje zainaugurowany Letni Ogródek Muzyczny "Gazety Jarocińskiej", JA-Radia i Browaru



"Babe zesłał Bóg..." - Renata Przemyk
Fot. R. Kaźmierczak

Krotoszyńskiego. W lipcu i sierpniu występują także: Closterkeller, Continental Singers, Dżem, Hopsa, Harlem, Sway, Nocna Zmiana Bluesa, Renata Przemyk, Hot Water.

- 16 lipca nad Jarocinem i okolicą przechodzi huragan.



FOTO Stachowiak

- 19 lipca Jarocin odwiedza Figura Matki Boskiej Fatimskiej.

SIERPIEŃ

- Jarocińscy radni i urzędnicy goszczą w Veldhoven (Holandia) i Libercourt (Francja).
- 15 sierpnia w Dobrzycy obchodzone jest Święto Zielarza.

WRZESIEŃ

- W czasie inauguracji roku szkolnego w Szkole Podstawowej nr 3 w Jarocinie zostaje oddany do użytku nowy pawilon i boisko sportowe.
- W Jarocinie składają rewizytę Holendrzy z Veldhoven. Goszczą także w redakcji "Gazety Jarocińskiej".
- 50 lat istnienia obchodzi Koło Łowieckie "Jelen" w Jarocinie.
- 29 września odbywają się w województwie kaliskim wybory do Izby Rolniczych. We wszystkich gminach Ziemi Jarocińskiej frekwencja przekracza wymagane 20 %. Wyniki referendum umożliwiają utworzenie Izby Rolniczej.

PAŹDZIERNIK

- 5 października - szósta rocznica powstania "Gazety Jarocińskiej".



Hanna Suchocka była drugim premie-rem goszczącym w redakcji "Gazety". Przed rokiem odwiedził nas Waldemar Pawlak.
Fot. R. Kaźmierczak

- 12 października Hanna Suchocka składa wizytę w redakcji "Gazety Jarocińskiej".
- W Raszewach zaczyna działać pierwszy w województwie kaliskim Środowiskowy Dom Samopomocy Społecznej.
- Powstają jarocińskie struktury Akcji Wyborczej "Solidarność".

LISTOPAD

- 11 listopada - uroczystości i imprezy z okazji Święta Niepodległości.
- Janusz Barański - organizator życia kulturalnego w Kotlinie, założyciel Społecznego Ogniska Muzycznego, twórca znanego w Polsce zespołu akordeonowego - zostaje wybranym Jarocinianinem Roku '96.



FOTO Stachowiak

- Pod hasłem "My też możemy się śmiać" odbywają się V Ogólnopolskie Prezentacje Artystyczne Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej Jarocin '96.
- 31 listopada i 1 grudnia odbywają się w Jarocinie Mistrzostwa Polski Młodzików w Judo. Gościem zawodów jest mistrz olimpijski w judo Paweł Nastula.

GRUDZIEŃ

- 1 grudnia, w pierwszą niedzielę Adwentu, powstaje dekanat żerkowski. Dziekanem zostaje ks. Kazimierz Radzikowski.
- 15 grudnia w pałacu śmielowskim, w ramach Roku Sienkiewiczowskiego, odbywa się wieczór słowno-muzyczny.
- 24 grudnia, po raz pierwszy w Jarocinie, organizowana jest wigilia dla bezdomnych i samotnych. Organizatorami są: Warsztaty Terapii Zajęciowej, Jarociński Ośrodek Kultury, JA-Radio i "Gazeta Jarocińska".
- Antoni Durczak zostaje, szóstym w historii, honorowym obywatelem miasta Jarocina.

Oprac. PIOTR MARCHWIAK

Sylwester '96



Bilety na Sylwestra w "Warszawiance" rozeszły się w ciągu godziny - twierdzi właścicielka restauracji.



W noskowskim Domu Strażaka bawilo się 160 osób.



Za pięć dwunasta na Sylwestrze w Brzostowie.



Wypijmy za Nowy Rok! Restauracja "Targowa".



Dowódca MS "Victoria" Jan Raczkiewicz schodzi z mostka kapitańskiego.



Czy "Victorią" kołysało? Opinie są różne.



Kapitan wręcza główną nagrodę loterii - kuchenkę mikrofalową.



Żegnaj Stary Roku. Restauracja "Targowa".



Na balu w "Roxanie" w Kłęczu.



Smakosze piwa witali Nowy Rok w "Róży"...



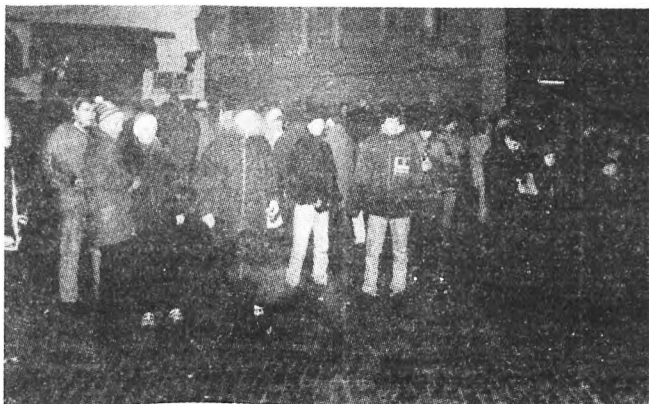
...i "U Żurka".



Żerkowiaczy bawili się w Domu Strażaka.



Nie zabrakło również burmistrza Żerkowa z małżonką.



Mimo mrozu wielu jarocińiaków przyszło na Rynek, by podziwiać pokaz sztucznych ogni.



Nie wszyscy tego dnia mogli się dobrze bawić. Oddział chirurgii męskiej w jarocińskim szpitalu.

Zdjęcia FOTO Stachowiak

Święta wśród ruin

Dla niektórych wspomnienia z okresu świąt zbiegają się z pamięcią o rozstrzelanych lub aresztowanych członkach rodziny. Innym okupacyjne Wigilie kojarzą się z ludzką życzliwością, dobrocią, poświęceniem...

Ci, którym udało się przeżyć wojnę, pamiętają dobrze nie tylko atmosferę świąt, ale i potrawy, które spożywali w czasie wieczery wigilijnej. - *Gdzieś na polu wygrzebaliliśmy ziemniaki, mimo że było to karane rozstrzelaniem. W domu mama natara tych ziemniaków i zrobiła nam placki. W wieczór wigilijny usiedliśmy sobie i po cichu nuciiliśmy koledę. Nie było dwunastu potraw, tylko śledź, którego trzeba było dzielić "po żydowski". Było to bardziej obliczanie niż dzielenie* - wspomina pan Konstanty. Dla większości Polaków w czasie okupacji zestaw wigilijnych potraw ograniczał się do śledzia - zamiast karpia, makiełek, zupy - najczęściej grzybowej, klusek, chleba pieczonego z dodatkiem dyni, placka z marchwi czy placków ziemniaczanych tzw. łantrótów pieczonych na blasze pieca węglowego. - *Trzy wigilie były dla nas bardzo trudne, bo ojca Niemcy zabrali do więzienia. Plakaliśmy z mamą i śpiewaliśmy koledy. Na wieczery były makiełki i śledzie* - stwierdza pani Kazimiera. Wielu innym brakowało nawet tych prostych potraw. - *Nazbierałam kolb kukurydzy, które potem kręciłam w maszynce, a mama upiekła z tego placek* - wspomina

pani Wanda. - *Od zniemzonego Polaka kupiliśmy trochę żyta. Ziar no gotowaliśmy, a potem kręciliśmy je także w maszynce od mięsa. Mama upiekła z tego chleb, żeby chociaż jego nam nie brakowało. Nie mieliśmy na wigilię nawet śledzia...*

Ludzie byli życzliwi

Brakowało nawet chleba, więc nie było mowy o prezentach. Oplatków i pasterek nie było ze względu na to, że księża polscy zostali już wtedy wywiezieni przez Niemców. - *W Lesznie proboszczem był jeszcze Polak, więc otrzymaliśmy od niego oplatki. Mimo że było bardzo przykro, dzieliliśmy się nimi, życząc sobie, aby ta wojna jak najszybciej się skończyła* - opowiada pani Waleria. Starsze osoby mówią, że w czasie wojny ludzie byli życzliwi. Twierdzą, że nie zdarzało się, aby każdy żył tylko dla siebie - szkoda tylko, że po to, aby okazali sobie trochę współczucia i zrozumienia, musiało zdarzyć się coś tak okrutnego, jak wojna. - *Z biegiem czasu zorganizowaliśmy tajne harcerstwo i na Wigilię szykowaliśmy paczki, wysyłając je do lagrów. Każdy przyniósł do tej paczki, co mógł. Przede wszystkim*

cebule, ze względu na panujący tam szkorbut. Ja natomiast pracowałam u gestapowca, który był bardzo dobrze zaopatrzony w bieliznę, a więc zabierałam to, co mogłam: skarpety, kalesony. Kiedy on wyzywał, to mu mówiłam, że gdyby był dobrym gospodarzem, to by ten strych zamknął. Ale w duszy prosiłam Boga, aby Niemiec nie zamknął, bo hym nie miała skąd wziąć. Potem to wszystko pakowałyśmy i wysyłałyśmy do lagrów - dodaje pani Waleria.

Nicktór z dzieci, nie rozumiejąc do końca grozy sytuacji, buntowały się przeciw brakowi choinki lub gwiazdora. - *W okolicy był las sosnowy, więc pomyślałam, że zrobić sobie sama choinkę z gałązek. Ale gdy poszłam do lasu spotkałam tam młodych Niemców z "Hitlerjugend". Oni byli starsi ode mnie i mieli także takiego czerolatka. I ci chłopacy chcieli mnie bić, dlatego że nie chciałam powiedzieć temu malemu "Guten Tag". Ze strachu powiedziałam to "dzień dobry", żeby mnie tylko puścili. Odechciało mi się od razu sosny i w ogóle wszystkiego. Przeszłam do domu wystraszona i już nigdy nie chciałam ubierać choinki* - wspomina pani Wanda. W niektórych domach, szczególnie na wsi, ze względu na małe dzieci zachowywano tradycje. - *Mieliśmy małą choinkę, upiekłam trochę pierników, gdyż mój syn był wtedy bardzo mały. Śpiewaliśmy koledy, ale bardzo cicho, aby ktoś nie usłyszał i nie doniósł. W pierwszą Wigilię ludzie tak jakoś sobie nie ufali, bo każdy liczył, że wojna się już skończy. Dopiero potem ludzie okrzepli, pożyłi się złudzeń co do rychłego końca okupacji, a wtedy było wiadomo, co można przy kim powiedzieć* - wspomina pani Helena.

Dziś wystarczy wybrać się do sklepu, aby kupić wszystko, czego potrzeba na święta. - *W domu starałam się odkładać już od września wszystko, co potrzebne było do przygotowania wieczery. Oszczędzałam cukier i margarynę z przydziału. Poźniej, kiedy wywieziono nas do lagrów, to już wcale nie mieliśmy wigilii. Jedzenie było takie, jak zawsze. Tylko my wspominając, że właśnie tego dnia jest święto, składaliśmy sobie życzenia* - mówi pani Janina.

Szpitalny bigos

Stosunkowo najlepiej, mieli ci, którzy przebywali w szpitalach wojskowych. - *To były moje pierwsze*

święta z mężem i pierwsza w ogóle gwiazdka żołnierska, w szpitalu w Kutnie. Stoly były nakryte prześcieradłami jako serwetami. Pod te obrusy włożyliśmy sianko. To była naprawdę tradycyjna Wigilia. Był barszcz z uszkami i kapusta z grzybami, kluski z makiem. W tej gromadzie nie odczuwało się, że jest wojna. Zaczęliśmy od łamania się oplatkiem i życzeń. Po Wigilii zaczęliśmy śpiewać koledy. Mieliśmy także choinkę, ubraną oczywiście ozdobami typu słomka, bibułka. Była także pasterka, na której ksiądz kapelan udzielił ślubu żołnierzom. Na mszę przyszli także niemieccy wartownicy i gdy my śpiewaliśmy po polsku "Cicha noc, święta noc", to oni w tym samym



momencie odśpiewywali koledę po niemiecku - wspomina pani Maria.

Nawet gdzieś daleko od kraju starano się stworzyć choćby namiastkę świąt. - *Jedną z Wigilii spędziłam w szpitalu w Schleswig - Holscheim. Alfred Czerwony zdobył gdzieś kapustę, którą potem gotował przez tydzień. Na koniec podał ją winem. Każdy z nas odkładał z otrzymywanych paczek nieco wędliny, aby mieć dodatek do kapusty. Bigos wyszedł naprawdę pyszny. Jedliśmy nie tylko sami, ale wiele osób nim częstowaliśmy. Bigos myśliwski był główną potrawą tej wieczery, uzupełnienie stanowiło jedzenie szpitalne oraz to, co zostało nam z paczek* - opowiada Roman Idziak. Wojenne Wigilie dawały pole do popisu ludzkiej zaradności. Ktoś, kto był obrotny zawsze potrafił coś załatwić. - *Wigilie w czasie wojny mimo wszystko były bardzo mile, bo przegarniałem bardzo dużo ludzi. Na Wigilie w Kielcach przyjmowaliśmy wysiedlonych. Stół był bogato zastawiony. Pomagałem tym, co nie dawali sobie rady, bo ja miałem zawsze szczęście do pieniędzy i jako kupiec byłem zawsze obrotny* - mówi Ignacy Moś.

Dla wielu jest to naprawdę trudne do wyobrażenia, że święta mogą odbywać się bez dwunastu potraw, prezentów, choinki. W czasie Wigilii w tym roku można wyrazić pragnienie, aby już nigdy więcej, nie powtórzyło się zło wojny i okupacji.

LIDIA SOKOWICZ

Tomasz Grajek

AGENT HANDLOWY
ORIGINAL

PERGO®

SZWEDZKIE
PODŁOGI
LAMINOWANE



KOMANDOR

DRZWI PRZESUWANE
DO ZABUDOWY
SZAF I WNĘK

ŚRODA TEL. 0-667 545-24
ul. 20 Października 1

Gwiazdki w wodzie

Prawie sto dzieci uczestniczyło w Gwiazdkowych Zawodach Pływackich dla szkół podstawowych, które odbyły się 23 grudnia na krytej pływalni MOSiR-u.

Zawody zostały zorganizowane przez szkołę pływacką, działającą przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Jarocinie, oraz Urząd Gminy i Miasta w Jarocinie. W imprezie mogli uczestniczyć wszyscy uczniowie szkół podstawowych, którzy startowali w poszczególnych kategoriach wiekowych.

Zawody stały na wysokim poziomie. Wszyscy uczestnicy potraktowali występ bardzo poważnie. Najlepszym przykładem tego był start dziewcząt klas czwartych, w którym Michalina Kalisz przepłynęła ponad połowę basenu, mimo że wyścig został przerwany po falstarcie innej zawodniczki. W połowie dystansu wyrwała się z rąk kolegi, który wskoczył do wody, aby ją zatrzymać. Skuteczny okazał się dopiero chwyt za nogi pływaczki. Wyścig przeprowadzono później, jednak Michlina była zbyt zmęczona i zajęła trzecie miejsce. Równie emocjonujące były pozostałe wyścigi. Czasami o kolejności decydowały setne sekundy. Nagrody dla zwycięzców wręczali zastępca burmistrza Henryk Kowalski, dyrektor MOSiR-u Maciej Łączny oraz trener szkoły pływackiej Witold Bierla.

Po zakończeniu zapowiedziano zorganizowanie podobnych zawodów w czasie ferii zimowych.

kl. I - Tor przeszkód - (dziewczeta) 1. Marta Kulka 2. Kamila Sobolewska 3. Dorota Wojtysiak; (chłopcy) 1. Piotr Kniot 2. Szymon Pecyna 3. Tomasz Andrzejczak; **kl. II - 25 m (styl grzbietowy)** - (dziewczeta) 1. Angelika Zaremba 2. Julia Piotrowicz 3. Joanna Kubiak; (chłopcy) 1. Piotr Sikorski 2. Łukasz Błaszka 3. Miłosz Banasiak - **25 m (styl dowolny)** - (dziewczeta) 1. Agnieszka Matkow-

ska (jedyna uczestniczka w tej kategorii, startowała z chłopcami); (chłopcy) 1. Mateusz Szczepaniak 2. Adrian Parchera 3. Robert Zaremba; **kl.**

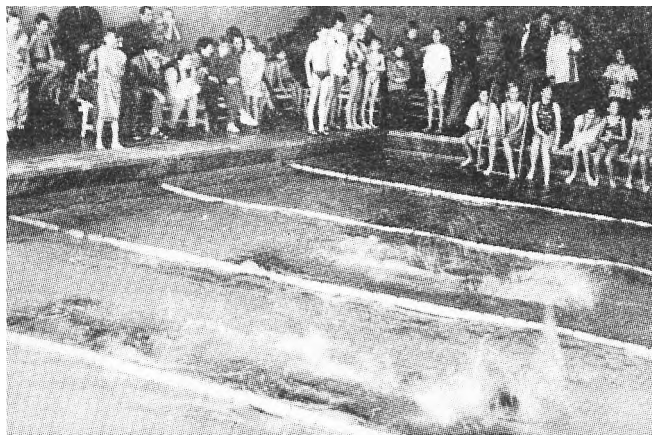


FOTO Stachowak

III (styl dowolny) - (dziewczeta) 25 m - 1. Magda Kulka 2. Anna Baraniak 3. Sylwia Wojtaszyk; (chłopcy) 50 m - 1. Maciej Orzeszyński 2. Mikołaj Zachman 3. Paweł Henzler; **(styl grzbietowy)** - (dziewczeta) 25 m - 1. Olga Kałużna 2. Beata Pilarczyk; (chłopcy) 50 m - 1. Maciej Błaszczak 2. Hubert Monia 3. Dawid Glinkowski **kl. IV - 50 m (styl dowol-**

ny) - (dziewczeta) 1. Benita Trzeciak 2. Aneta Matela 3. Michalina Kalisz; (chłopcy nie startowali) **kl. V - 50 m (styl dowolny)** - (dziewczeta) 1. Katarzyna Kubasik 2. Anna Terenz 3. Krystyna Musiałek; (chłopcy) 1. Maciej Smoczyk 2. Miłosz Gołąbek 3. Maciej Kolański; **kl. VI (styl dowolny)** - (dziewczeta) 50 m - 1. Katarzyna Katona 2. Izabela Pilarczyk 3. Kamila Kolańska; (chłopcy) 100

Różani bilardziści

Andrzej Nowak z Witaszyc wygrał Świąteczny Turniej Pool Bilarda, który odbywał się od 27 do 29 grudnia w jarocińskim barze „Róża”.

W turnieju rywalizowało trzydziestu dwóch bilardzystów. Po dwóch dniach rozgrywek eliminacyjnych w niedzielę 29 grudnia wyłoniono zwycięzców. Pierwsze miejsce zajął Andrzej Nowak z Witaszyc, a na kolejnych miejscach uplasowali się jarociniacy: Waldemar Walendowski, Tomasz Bitner i Karol Biskupski.

Najlepsi bilardziści otrzymali od sponsora zawodów - Mariana Paszkiewicza nagrody pieniężne, a także koniaki i szapnany ufundowane przez bar „Róża”. (rr)

Świdurski trzeci

Wojciech Świdurski, biegacz TKKF-u Trucht Jarocin, zajął trzecie miejsce w tradycyjnym Biegu Sylwestrowym, który odbył się w niedzielę w Poznaniu.

Bieg Sylwestrowy, mimo dokuczliwego mrozu, zgromadził nad Małą około 250 uczestników. W biegu głównym, rozgrywanym na dystansie około 11 km świetnie spisał się Wojciech Świdurski, który uplasował się za dwójką znanych niegdyś biegaczy - Aleksandrem Ziobro i Januszem Stańczakiem. Występ ten był prawdziwym podsumowaniem bardzo udanego dla zawodnika Trucht sezonu. (pw)

Pingpongistki o II ligę

Tenisistki Victorii ambitnie i jak dotychczas skutecznie walczą o awans do II ligi.

W ostatnich spotkaniach pierwszej rundy rozgrywek III ligi Victoria pokonała w Jarocinie Start Włocławek 8:3 (punkty dla Victorii: R. Konkolewska 3, M. Binek 2, I. To-

bolska 1 oraz debie Hybiak/Tobolska 1 i Konkolewska/Wyderkiewicz 1) oraz w Zgierzu tamtejszy UKS 8:4 (punkty: R. Konkolewska 2, M. Binek 2, I. Tobolska 2 oraz debie Binek/Tobolska 1 i Konkolewska/Wyderkiewicz 1). Po pierwszej rundzie Victoria zajmuje drugie miejsce w tabeli. Cztery czołowe zespoły walczyć będą o dwa premiowane awansem miejsca.

★

W grudniu zdecydowane spadki formy i zarazem spadki w tabeli zanotowali pingpongistki Victorii. Najpierw załedwie zremisowały 9:9 z Węgą Kalisz (punkty dla Victorii: M. Wiśniewski 3, Ł. Tobolski 2, M. Tyrakowski 2, A. Rudnicki 1 oraz debel Rudnicki/Tobolski 1), a następnie przegrali 8:10 w Ostrowie z Tajfunem III (punkty: M. Wiśniewski 3, A. Rudnicki 2, Ł. Tobolski 1, M. Tyrakowski 1 oraz debel Nagły/Wiśniewski 1). Niepowedzenia te spowodowały, że Victoria znalazła się na piątym miejscu w tabeli ligi okręgowej.

★

W Łowiczu odbył się II strefowy turniej klasyfikacyjny mło-

dzików w tenisie stołowym. Dobrze spisali się w nim reprezentanci UKS Czwórka Jarocin. Świetny występ zanotował Artur Migacz, który wygrał kilka pojedynków z zawodnikami rozstawionymi w turnieju (między innymi pokonał numer 2 turnieju). Artur przegrał dopiero w półfinale i zajął piąte miejsce wśród 32 pingpongistów. Dobrze również zagrały Hanna Wiśniewska (6 miejsce) i Józefina Nowaczyk (9-12 miejsce). Ta trójka zapewniła sobie udział w III strefowym turnieju klasyfikacyjnym. Łukasz Smułka i Joanna Kozłowska zajęły miejsca w trzeciej dziesiątce. (pwmt)

Po zawodach... na hamburgera

21 grudnia w Poznaniu odbył się coroczny Gwiazdkowy Turniej Judo.

W zawodach wzięło udział 120 dziewcząt i chłopców z 6 klubów. Oto miejsca wywalczone przez reprezentantów Ipponu: **chłopcy**: 30 kg - 1. Karol Kruszczyk; 33 kg - 1. Krzysztof Swigoń; 36 kg - 3. Maciej Uniejewski; 39 kg - 3. Sławomir Woźniak; 42 kg - 1. Jakub Kaźmierczak; 2. Wojciech Tomczak; 3. Łukasz Józefiak; 46 kg - 1. Michał Wyrwiński; 50 kg - 1. Marcin Idziaszek; 55 kg - 1. Tomasz Kielb; 60 kg - 3. Piotr Ruszkiewicz; **dziewczeta**: 48 kg - 2. Anna Walczak. W punktacji klubowej zdecydowanie zwyciężył Ippon Jarocin. Po turnieju trenerzy, podobnie jak w roku ubiegłym, zaprosili swych podopiecznych do restauracji Mc Donalds. (pwjt)

Liga w ćwierćfinałach

Zakończyła się runda eliminacyjna rozgrywek Amatorskiej Ligi Koszykówki.

Ostatnie spotkania grupowe nie miały już zasadniczego znaczenia dla układu tabeli. W grupie I zwyciężyli Skauci II, a kolejne miejsca zajęli: 2. Inter Elkan, 3. Jets, 4. Argus Service, 5. Młodzi Gniewni, 6. Legion Nowe Miasto. W grupie II wygrał Witbud Nowe Miasto, wyprzedzając kolejno Center-Fięstę, Nietomnych, FNI-M i Poicki.

W ćwierćfinałach zmierzą się: Skauci II z FNI-M, Inter Elkan z Nietomnymi, Jets z Center-Fięstą, Argus Service z Witbudem Nowe Miasto. (pwmd)

NIEDZIELA
18⁰⁵ - 19⁰⁰



Radio
Jarocin
76.50 MHz
77.07 MHz

SPORTOWE JA

Uchwała Nr XXXII/242/96 Rady Miejskiej w Jarocinie z dnia 20 grudnia 1996 r. w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 z późn. zm.) oraz art. 5 ust. 1, art. 6 ust. 9 i art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 9, poz. 31 z późn. zm.) Rada Miejska uchwala co następuje:

§ 1

Określa się wysokość stawek rocznych podatku od nieruchomości w następujących wysokościach:

- 1) od budynków mieszkalnych lub ich części
od 1 m² powierzchni użytkowej 0,24 zł
- 2) od budynków lub ich części związanych z działalnością
gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna, z wyjątkiem
budynków lub ich części przydzielonych na potrzeby
bytowe osób zajmujących lokale mieszkalne oraz od
części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie
działalności gospodarczej od 1 m² powierzchni użytkowej 9,23 zł
- 3) od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie
działalności gospodarczej w zakresie obrotu
kwalifikowanym materiałem siewnym od 1 m² powierzchni
użytkowej 4,80 zł
- 4) od pozostałych budynków lub ich części
od 1 m² powierzchni użytkowej 1,87 zł
- 5) od budowli 2 % ich wartości
- 6) od gruntów związanych z działalnością gospodarczą inną
niż działalność rolnicza lub leśna, z wyjątkiem
związanych z budynkami mieszkalnymi od 1 m² powierzchni 0,28 zł
- 7) od gruntów
 - a) będących użytkami rolnymi nie wchodzącymi w skład
gospodarstw rolnych w rozumieniu przepisów ustawy
z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (Dz. U.
z 1993 r. Nr 94, poz. 431 i z 1994 r. Nr 1 poz. 3 oraz
z 1996 r. Nr 91, poz. 409) wykorzystywanych
na cele rolnicze od 1 m² powierzchni 0,01 zł
 - b) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne
lub elektrowni wodnych od 1 ha powierzchni 1,00 zł
 - c) pozostałych od 1 m² powierzchni 0,02 zł

§ 2

1. Oprócz zwolnień zawartych w ustawie zwalnia się od podatku od nieruchomości:
- świetlice wiejskie, remizy OSP i świetlice ogródków działkowych.
2. Zwolnienia, o których mowa w ustępie 1 nie stosuje się, jeżeli w nieruchomościach
prowadzona jest działalność gospodarcza w części zajętej na działalność
gospodarczą.

§ 3

1. Zarządza się na terenie wsi pobór podatku od nieruchomości od osób fizycznych
w drodze inkasa i jako inkasentów określa się sołtysów.
2. Ustala się wynagrodzenie za inkaso w wysokości 4 % od zainkasowanych
kwot.

§ 4

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu w Jarocinie.

§ 5

Traci moc uchwała Nr XXI/155/95 Rady Miejskiej w Jarocinie z dnia 29.12.1995 r.
w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości

§ 6

Uchwała podlega ogłoszeniu przez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy
i Miasta oraz w lokalnej prasie.

§ 7

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1
stycznia 1997 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Marian Sikorski

Przedsiębiorstwo ELTRANS Wywóz Nieczystości Stałych Jarocin, ul. Glinki 15, tel. 47-37-66

informuje, że w związku ze wzrostem kosztów świadczonych usług

PODWYŻSZA CENY WYWOZU NIECZYSTOŚCI STAŁYCH z pojemników SM 110

Cena wywozu nieczystości stałych z pojemników na terenie miasta od
15 stycznia 1997 r. będzie wynosiła 3,25 zł; poza terenem miasta - 3,50 zł.

Uchwała Nr XXXI/241/96 Rady Miejskiej w Jarocinie z dnia 20 grudnia 1996 r. w sprawie wysokości stawek podatku od środków transportowych

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74, Nr 58, poz. 261 i Nr 89, poz. 401) oraz art. 10 ust. 1 i 2 i art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 9, poz. 31 zm. Nr 101, poz. 444, z 1992 r. Nr 21, poz. 86, z 1994 r. Nr 123, poz. 600 oraz z 1996 r. Nr 91 poz. 409) Rada Miejska uchwala, co następuje:

§ 1

Określa się wysokość stawek rocznych podatku od środków transportowych w
następujących wysokościach:

1. od motorowerów 12 zł
2. od motocykli z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) do 50 cm³ włącznie 22 zł
 - b) powyżej 50 cm³ do 350 cm³ włącznie 36 zł
 - c) powyżej 350 cm³ 164 zł
3. od samochodów osobowych z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) do 900 cm³ włącznie 56 zł
 - b) powyżej 900 cm³ do 1300 cm³ włącznie 104 zł
 - c) powyżej 1300 cm³ do 1500 cm³ włącznie 132 zł
 - d) powyżej 1500 cm³ do 1600 cm³ włącznie 208 zł
 - e) powyżej 1600 cm³ do 1800 cm³ włącznie 324 zł
 - f) powyżej 1800 cm³ do 2000 cm³ włącznie 546 zł
 - g) powyżej 2000 cm³ do 2500 cm³ włącznie z wyjątkiem
samochodów marki "Warszawa" 842 zł
 - h) od samochodów marki "Warszawa" 132 zł
 - i) powyżej 2500 cm³ 994 zł
4. od samochodów osobowych:
 - a) z silnikiem nie charakteryzującym się pojemnością skokową 262 zł
 - b) z napędem elektrycznym 54 zł
5. od autobusów oraz samochodów ciężarowych przystosowanych
do przewozu osób o liczbie miejsc do siedzenia łącznie
z miejscem kierowcy:
 - a) do 15 miejsc 208 zł
 - b) powyżej 15 miejsc do 30 miejsc 380 zł
 - c) powyżej 30 miejsc 834 zł
6. od samochodów ciężarowo - osobowych o dopuszczalnej
masie całkowitej:
 - a) do 2 t włącznie 132 zł
 - b) powyżej 2 t 208 zł
7. od samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych
o ładowności samochodu lub nacisku na siodło ciągnika:
 - a) do 0,5 t włącznie 132 zł
 - b) powyżej 0,5 t do 1 t włącznie 208 zł
 - c) powyżej 1 t do 2 t włącznie 242 zł
 - d) powyżej 2 t do 4 t włącznie 304 zł
 - e) powyżej 4 t do 6 t włącznie 414 zł
 - f) powyżej 6 t do 8 t włącznie 490 zł
 - g) powyżej 8 t do 10 t włącznie 726 zł
 - h) powyżej 10 t do 12 t włącznie 954 zł
 - i) powyżej 12 t 1200 zł
8. od samochodów specjalnych 208 zł
9. od ciągników balastowych 952 zł
10. od ciągników rolniczych z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) do 4000 cm³ włącznie 36 zł
 - b) powyżej 4000 cm³ 84 zł
11. od przyczep i naczep:
 - a) campingowych 36 zł
 - b) o ładowności do 0,5 t włącznie 30 zł
 - c) o ładowności powyżej 0,5 t do 1 t włącznie 44 zł
 - d) o ładowności powyżej 1 t do 5 t włącznie 58 zł
 - e) o ładowności powyżej 5 t do 20 t włącznie 138 zł
 - f) o ładowności powyżej 20 t 242 zł
 - g) pozostałych 208 zł

§ 2

Zwalnia się od płacenia podatku od środków transportowych samochody
Ochotniczych Straży Pożarnych i pojazdy straży miejskiej.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu w Jarocinie.

§ 4

Traci moc uchwała Nr XXI/158/95 Rady Miejskiej w Jarocinie z dnia 29 grudnia
1995 r. w sprawie zwolnień i obniżenia stawek podatku od środków transportowych.

§ 5

Uchwała podlega ogłoszeniu przez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy
i Miasta oraz w lokalnej prasie.

§ 6

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1
stycznia 1997 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Marian Sikorski

SPRZEDAM

Sprzedam tanio pralkę automatyczną Polar Superautomat PS 663S Bico - stan dobry. Jarocin, ul. Kasztanowa 2/18. Tel. 47-14-69.

Sprzedam suknię ślubną z trenem. Rozmiar 38 - 40; cena 600 zł. Panienka 55. (4412/R/96)

Sprzedam tunel foliowy wraz z centralnym ogrzewaniem oraz rury czarne 2 cale. 63-200 Jarocin, ul. Wybudowana 19. (4464/R/96)

Sprzedam: fiat 125p 1500, rok produkcji 1981; cena 1050,00 oraz **piec CO** 2,6 m. Żerniki 55, gm. Żerków. (4465/R/96)

Sprzedam atrakcyjną suknię ślubną. Stęgosz 29A. (4476/R/96)

Sprzedam dalmatyńczyki - szczenięta. Wilkowyja, ul. Powstańców Wlkp. 25. (4481/R/96)

Sprzedam fiata 126p - rok 1990 i **ciągnik MF 255** - rok 1989. Sierszew 24. (4482/R/96)

KUPNO

Skup - renowacja staroci: meble, zegary, obrazy, porcelana, lampy, militaria, wagi, żelazka, młynki itp. Mogą być zniszczone. Jarocin, ul. Wodna 17, tel. (0-62) 47-41-44 od 8.00 do 20.00, tel. dom. (0-62) 47-17-60 do późnych godzin nocnych.

MOTORYZACYJNE

Sprzedam części do fiata 126p. Jaraczewo, ul. Golska 35. (159/RJ/96)

Sprzedam: fiat 126p - rok 1983. Żerniki 24, gmina Żerków. (4451/R/96)

Sprzedam: fiat 125p kombi, rok 1987. Tel. 090/605-384. (4461/R/96)

Sprzedam 126p - 77 r., (5 mln) i **126** - 82 r. (20 mln). Łowicze 17. (4462/R/96)

Sprzedam: VW jetta 1.3 benz., 1980/81, stan b. dobry. Wilkowyja, ul. Os. Zdrój 21. (4463/R/96)

Sprzedam: fiat 126p, rok prod. 83. Ludwinów 11, gm. Żerków. (4467/R/96)

Sprzedam: fiat 126 el "Elegant", rok prod. 96. Pyzdry, ul. Prusa 6; tel. (0-63) 768-216; po godz. 15.00. (4468/R/96)

Sprzedam: fiat 126p, rok 1988. Nowa Wieś 3/7, gm. Gizałki; tel. 411-460. (4471/R/96)

Sprzedam: ford escort 1.4, biały, 4 drzwi, nie rejestrowany, nie uderzony, rok 1988. Tel. 47-19-51 wew. 116; Góra, ul. Dworcowa 2. (4472/R/96)

Sprzedam: ford escort 1.6, rok prod. 1988, pięciodrzwiowy; do uzgodnienia. Cielcza, ul. Sportowa 11. (4473/R/96)

Sprzedam: opel kadett 1.7D, X11.90, srebrny metalic, wspomaganie kierownicy, radio-magnet, zabezpieczenie, stan idealny. Tel. 47-15-50 lub 47-16-50. (4449/R/96)

Sprzedam fiata 126p - rok prod. 1985, pierwszy lakier. Wola Książęca 16.

Sprzedam fiata 125p - rok prod. 1977, nadwozie 1986 r., silnik poloneza, skrzynia 5. Wola Książęca 16. (4477/R/96)

Sprzedam: VW golf, r. 77. J-cin, ul. Brzozowa 2. (4478/R/96)

Sprzedam poloneza 1.6 GLE, r. prod. X.1994 lub zamienię na fiata 126p. Tel. Chocicza 79. (4479/R/96)

Sprzedam skodę 120, 1984 r. produkcji. Jarocin, ul. Brdowa 21 (Ługi - naprzeciw JFM). (4480/R/96)

Sprzedam: zastawa 1100, rok 1982. Jarocin, Bema 35/15. (4483/R/96)

Sprzedam tanio fiata 126p, rok produkcji 1980; stan dobry. Żółków II, mieszkanie 20/2, Rutkowski. (4488/R/96)

Sprzedam: ford sierra, rok 1988, serwisowany, central. zamek; **suzuki swift**, rok 1992.12.10 - do lakierowania; **honda prelude** 2.0 EX, rok 1989, c. z., el. szyby, el. szyberdach, wsp. ukł. kierow., ABS, drzwi kompletne, prawa strona; **ford sierra** model 1985. Nowe Miasto tel. 090/613-369. (1/RNM/97)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam mieszkanie 75 m2, I piętro. Informacja: tel. 47-25-66. (4466/R/96)

Sprzedam działkę przy ulicy Polnej w Jarocinie. Szczegółowe informacje w sklepie przy ul. Długiej 5, Jarocin. (4417/R/96)

Zamienię nowy parterowy **domek jednorodzinny** (120 m2 + 60 m2 piwnica; gaz, kanalizacja, 97 r. - telefon) - na mieszkanie własnościowe w Jarocinie + dopłata; lub sprzedam. Kłeka 22; od 18.00 do 20.00. (4458/R/96)

Sprzedam mieszkanie 62 m2, I piętro. Informacja: tel. 47-25-66. (4466/R/96)

ROLNICZE

Sprzedam kurczaki brojlery na ubój. Skoraczew 11A, koło Panienki, gmina Nowe Miasto; Józef Janiszewski. (4456/R/96)

Sprzedam przyczepę samobieżającą. Sebastianowo 27, gm. Książ. (4457/R/96)

RÓŻNE

Bramy garażowe uchylne - wykonanie i montaż. Tel. 47-33-91. (4400/R/96)

Zaginął pies - jamnik szorstkowłosy. Wiadomość: tel. 47-42-83. (4469/R/96)

Wypożyczam **przyczepę** samochodową; **instalatorstwo** elektryczne, **remonty** mieszkań. Tel. (0-62) 47-40-47. (4484/R/96)

Korepetycje z j. niemieckiego - nauczyciel. Tel. 47-36-50. (4486/R/96)

KÄRCHER - czyszczenie wnętrza

samochodowych, dywanów i tapicerki meblowej. Tel. 47-27-32. (4487/R/96)

Audio-Video-Film: videofilmowanie S-VHS, VHS; hurt kaset audio i video. Jarocin, ul. Kasztanowa 6/12, tel. (0-62) 47-42-86. (4490/R/96)

PRACA

Pomogę w podjęciu atrakcyjnej pracy osobom inteligentnym, ambitnym, sprawnym - samochód, telefon. Kontakt osobisty tel. 47-11-91, 47-37-16 w godz. 12.00 - 16.00. (4475/R/96)

LEKARSKIE

Iwona Udzik, lek. med. położnik-ginekolog, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00, tel. 47-24-81.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY - USG - OSTEOPOROZA - SONOMAMMOGRAFIA - KRIOTERAPIA NADZEREK (zamrażanie) - lek. med. Andrzej Pajdowski, specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: poniedziałek, środa i czwartek 16.00 - 20.00, soboty 8.15 - 10.00. Rejestracja telefoniczna: 47-28-35. Badania **USG - 1) ciąży, 2) ginekologiczne** głowicą dopochwową z pustym pęcherzem moczowym, 3) również ocena jajeczkowania w niepłodności, 4) sonomammografia (piersi), 5) szyi i tarczycy, 6) jamy brzusznej, 7) jąder (dokumentacja zdjęciowa badań). **PRACOWNIA USG i GABINET GINEKOLOGICZNY** czynne także codziennie rano od poniedziałku do soboty - bez wcześniejszej rejestracji - od 8.15 do 10.00 (badania USG również w domu pacjenta); Jarocin, ul. Parkowa 1/20. **OSTEOPOROZA** - badanie i ocena stanu układu kostnego. Cena badania - 30 zł. Przyjęcia, bez rejestracji - poniedziałki 16.00 - 17.00, w Poradni dla Kobiet Przychodni Rejonowej w Jarocinie, ul. Hallera. **INFORMACJE** - tel. 47-28-35. W przypadkach pilnych - kontakt: telefon komórkowy 090/605-125.

GABINET DERMATOLOGICZNY, lek. med. Anna Pajdowska - dermatolog-wenerolog, przyjmuje wtorki i piątki od godz. 16.00 do 18.00. Zabiegi dermatologiczne - elektrokoagulacje, leczenie ciekłym azotem. Jarocin, ul. Parkowa 1/20, tel. 47-28-35.

MAMMOGRAFIA - diagnostyka i leczenie chorób sutka, lek. med. Maria Siuda - Fizyk, specj. radiolog, lek. med. Tomasz Schreiber, lek. med. Andrzej Pajdowski - sonomammografia oraz biopsje piersi pod kontrolą USG. Przyjęcia (bez rejestracji): środy od 14.00 do 16.00, soboty od 11.00 do 12.00. Cena kompleksowego badania - 70 zł (Bank Spółdzielczy w Jarocinie udziela nieoprocenowanego kredytu z przeznaczeniem na badania mammograficzne); Jarocin, ul. Zaciszna (Przychodnia OTL). Informacje telefoniczne: 47-28-35 lub tel. kom. 090/605-125.

USG SERCA - lek. internista Aleksander Jachniewicz z oddziału kardiologii Wojewódzkiego Szpitala w Kaliszu; przyjęcia w soboty o godz. 17.00 (cena badania 30 zł); przychodnia OTL - Jarocin, ul. Zaciszna.

USG JAMY BRZUSZNEJ (dokumentacja zdjęciowa badań) - lek. med. specjalista chorób wewnętrznych Maria Suwalska; przyjmuje w środy 16.00 - 17.00, Przychodnia Rejonowa, pok. nr 10, Jarocin, ul. Hallera.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista Alina Budzyńska; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 16.00 do 17.00. Pilne przypadki codziennie; tel. 47-15-13.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. Włodzimierz Budzyński, specjalista ginekolog i położnik, badania okresowe i wstępne; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00 do 18.00; tel. 47-15-13.

Lek. med. A. SHARIFI - chirurg, specjalista w rehabilitacji chorób narządu ruchu; przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, os. Polna, ul. Siewna 2. (3487/R/96)

Gabinet Ginekologiczny - lek. med. Małgorzata Gronowska - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorki 17.00 - 18.00; Jarocin, ul. Woj. Polskiego 49, tel. dom 47-28-63, tel. praca - szpital Ostrów (0-64) 36-24-31 w. 268. (4019/R/96)

GABINET PSYCHIATRYCZNO - PSYCHOTERAPEUTYCZNY, lek. med. Paweł Jerzycki, ul. Węglowa 1; rejestracja telefoniczna 47-32-42. (4393/R/96)

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. K. MAŁECKI, SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK; przyjęcia: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 37 (blok przy obwodnicy od str. Witaszce), wtorek i czwartek 16.00 - 18.00. Możliwość rejestr. telef. 47-12-04 (dzień wcześniej, po 20.00). (4454/R/96)

GABINET NEUROLOGICZNY, lek. med. B. ŁYSIAK-MAŁECKA - NEUROLOG; przyjęcia: środa, piątek 16.00 - 18.00; Jarocin, ul. Wrocławska 38, telef. 47-22-61; pilne przypadki - telef. domowy 47-12-04. (4454/R/96)

Gabinet Stomatologiczny - lek. stom. B. Królak; Jarocin, ul. Słoneczna 10; czynny: wtorki, czwartki 17.00 - 19.00. Lakowanie zębów u dzieci i dorosłych. (4455/R/96)

BADANIA WSTĘPNE, OKRESOWE i KONTROLNE PRACOWNIKÓW, UCZNIÓW i KIEROWCÓW oraz PORADY LEKARSKIE - E. SKRZYPCZYŃSKA, lekarz medycyny pracy, internista. Przychodnia Rejonowa w Jarocinie, gabinet No 12, codziennie od godz. 15.45 (tel. 47-36-36); tel. domowy 47-36-50. (4485/R/96)

LARYNGOLOG - lek. med. Andrzej Ciapała; przyjmuje codziennie po godz. 17.00, wtorki po 18.00. Jarocin, Marcinkowskiego 19A, tel. 47-23-07. (4489/R/96)

OGUMIENIEróżnych typów
i rozmiarów do:

- samochodów osobowych, ciężarowych i dostawczych
- ciągników i maszyn rolniczych

OFERUJE

SKŁAD OGUMIENIA

Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17, tel. 47-24-54

Gminna Spółdzielnia „SCH”
w Kotlinie**WYDIERŻAWI
lub SPRZEDA
MAGAZYN
ZBOŻOWY**Powierzchnia użytkowa
986 m²**Tartak****OFERUJE TARCICĘ**

sosna, topola, olcha, brzoza

oraz konstrukcje
dachoweCeny konkurencyjne
Słupca, ul. Pyzdarska 25
tel. (0-63) 751-338**SPECJALISTYCZNY
GABINET LEKARSKI**
specjaliści szpitali
poznanskichJarocin, ul. Wrocławska 92B
(wejście od strony osiedla)

- ♦ **GINEKOLOG-POŁOŻNIK (USG)**
lek. med. Andrzej CHOJNICKI
piątek 16⁰⁰ - 18⁰⁰
- ♦ **DERMATOLOG**
lek. med. Alfred HESS
wtorek 16⁰⁰ - 17⁰⁰
- ♦ **NEUROLOG**
dr med. Marek PIETRZAK
czwartek 16⁰⁰ - 17⁰⁰
- ♦ **UROLOG**
lek. med. Artur KUŁAKOWSKI
wtorek 14⁰⁰ - 15³⁰
- ♦ **CHIRURG-ONKOLOG**
lek. med. Grzegorz URBAŃSKI
II i IV sobota m-ca 13⁰⁰ - 14⁰⁰
- ♦ **REUMATOLOG**
lek. med. Ireneusz KIZER
środa 16⁰⁰ - 17⁰⁰

(4268/RU/56)

ZIMA NA PEWNO BĘDZIE!Uszczelnianie okien metodą rowkową
uszczelkami z wysoko gatunkowej
gumy EPDM i silikonu produkcji:

- szwedzkiej firmy AB Varnamo
- Gummifabrik
- polskiej AIB Knurów

OGRZEWANIE DROŻEJE!63-200 Jarocin
ul. Zagonowa 39

w godz. 16.00 - 17.00

Jerzy Gendek

**SALON FRYZJERSKI**przy Salonie Kosmetycznym autoryzowanym przez firmę
„BATOR”

poleca makijaż i fryzury karnawałowe

zaprasza

od poniedziałku do piątku 9⁰⁰ - 19⁰⁰, w soboty 9⁰⁰ - 14⁰⁰

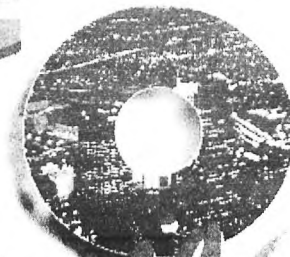
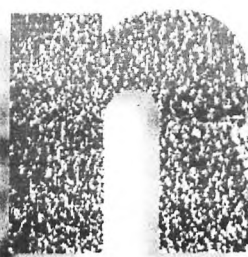
Polecamy solarium i możliwości zakupu kosmetyków

I. Borkiewicz, Jarocin, ul. T. Kościuszki 12/4 (I piętro), tel. 47-29-22

**SPECJALISTYCZNE
GABINETY LEKARSKIE**JAROCIN
UL. SIENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)Przyjmują specjaliści
z klinik poznanskich w zakresie:

- chorób wewnętrznych i kardiologii
poniedziałek 15.30 - 17.30
dr med. Andrzej TYKARSKI
- chorób uszu, nosa, gardła i krtani
poniedziałek 15.30 - 17.30
lek. med. Aleksandra KROKOWICZ
- ginekologii i położnictwa, onkologii
wtorek 15.30 - 18.30
sobota:
telefoniczne uzgodnienie 47-28-17
dr med. Ewa NOWAK-MARKWITZ
- chirurgii dziecięcej
wtorek 17.00 - 18.00
lek. med. Jerzy HARASYMCZUK
lub
lek. med. Mirosław MARKWITZ
- ortopedii dziecięcej i dorosłych
choroby kołana, urazy sportowe
środa 15.30 - 17.30
lek. med. Krzysztof RUSZKOWSKI
- chirurgii ogólnej, żył i tętnic
I i III środa miesiąca 15.30 - 17.30
dr med. Grzegorz OSZKINIS
- chorób oczu
czwartek 15.30 - 17.30
dr med. Andrzej STYSZYŃSKI
- chorób skóry dzieci i dorosłych
piątek 15.30 - 17.00
lek. med. Małgorzata LULA
- chorób nerek, pęcherza,
prostaty i jąder
piątek 15.30 - 17.00
lek. med. Jacek LULA

(4238/RU/56)



Infolinia
800

INFOLINIA 800 to numer Twojej firmy, pod który za darmo mogą dzwonić klienci lub pracownicy firmy będący na delegacji. Klienci zyskują nieodpłatne połączenie i informacje o Państwa towarach i usługach, firma zaś szybki zwrot zainwestowanych pieniędzy i znaczne zwiększenie obrotów. Już dzisiaj Twoja firma może skorzystać ze sprawdzonych i powszechnie stosowanych metod pozyskiwania Klientów.
...KLIENT TO DOCENI!

TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.
ZAKŁAD TELEKOMUNIKACJI W KALISZUSZCZEGÓŁOWE INFORMACJE
POD NUMEREM
0-800 60877 KALISZ**INFOLINIA 800 - sukces na całej linii!**

Copy Partner[®] **to dobry partner**



KOPIARKI MINOLTA

*3 lata gwarancji
na wszystkie modele!
Materiały
eksploatacyjne,
profesjonalny serwis*

ZAPRASZAMY

Copy Partner s.c., Poznań, os. Piastowskie 98

TEL./FAX 061 791 791, TEL. 090611321
Ostrów Wlkp. **TEL. 064 36 87 06**



Wyposażenie Łazienek Od A do Z

Jarocin, ul. Długa 5 (boczna od św. Ducha)

Gdy chcesz wyposażyć w stylu nowoczesnym łazienkę, udaj się do tego sklepu, gdzie kupisz następujące rzeczy:

Płytki ceramiczne



Akcesoria łazienkowe



- gresy, czeskie, włoskie, opoczyńskie
- ściennie, Opoczno, hiszpańskie, włoskie i innych producentów
- podłogowe, Opoczno, Hiszpania, Włochy
- boazerie PCV, listwy wykończeniowe
- klej, masę wyrównawczą
- fugi - aż w 28 kolorach
- listwy ściennie, progowe, antypoślizgowe
- narzędzia płytkarskie
- silikon w różnych kolorach
- wanny, brodziki, kabiny w różnych rozmiarach
- zlewozmywaki - różne typy i rozmiary
- podgrzewacze elektryczne przepływowe
- baterie - chrom, białe, złote itd.
- ceramikę sanitarną - białą i kolorową
- nowe komplety łazienkowe - chrom białe, chrom złoto, itd., różne kolory
- szafki łazienkowe - różne i też kolorowe
- lustra kryształowe
- różne dodatki do kompletów w różnych kolorach
- i wiele innych towarów

**Prowadzimy sprzedaż hurtową przy większych zakupach
oraz sprzedaż ratalną**

ZAPRASZAMY
od poniedziałku do piątku 9⁰⁰ - 17⁰⁰
w każdą sobotę 9⁰⁰ - 13⁰⁰

(627/96)

SKŁAD OPAŁOWY

będący pod patronatem

CENTRALI ZBYTU WĘGLA S.A. w Katowicach

serdecznie zaprasza osoby prywatne jak i przedsiębiorstwa do zakupów

Oferujemy:

- 1. MIAŁ WĘGLOWY kl IIa**
- 2. WĘGIEL KOSTKA PŁUKANA**
- 3. WĘGIEL GRUBY ORZECH**

Oferowany przez nas opał jest wysokiej jakości, w cenach kopalnianych. Informujemy, że dla osób fizycznych prowadzimy sprzedaż ratalną poprzez Bank Rozwoju Cukrownictwa O/Witaszyce.

Skład Opałowy mieści się na terenie
Cukrowni i Rafinerii "WITASZYCE" S.A.
63-230 Witaszyce, ul. Kolejowa 19
tel. 401-106 wewn. 254



inż. Wiesław Jaśkowiak
63-200 Jarocin, ul. Żwirki i Wigury 3
tel./fax (0-62) 47-30-47
tel. kom. 090/607-350

TELEFONY KOMÓRKOWE TERAZ JESZCZE TANIEJ

Telefon w 2 dni!

cenę stare (netto):

cenę nowe (netto):

ERICSSON	999,- + aktywacja 620,-	999,- + aktywacja 10,-
NOKIA 440	1499,- + aktywacja 620,-	1499,- + aktywacja 10,-
NOKIA 450	2199,- + aktywacja 620,-	2199,- + aktywacja 10,-
NOKIA 720	1850,- + aktywacja 620,-	1850,- + aktywacja 10,-
MAXON II DELUX	999,- + aktywacja 620,-	999,- + aktywacja 10,-
MOTOROLA 2000 HF	1999,- + aktywacja 620,-	1999,- + aktywacja 10,-
BENEFON	1999,- + aktywacja 620,-	1999,- + aktywacja 10,-

* do podanych cen należy doliczyć 22 % podatku VAT

ORZECZOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKLEJEK

62-322 Orzechowo, ul. Miłosławska 13

telefony Orzechowo (0-66) 384-091, 384-081, 363-462, telex 0412213 pl
telefax (0-66) 363-548, Dział Handlu - tel. 382-061 wew. 377, 353
Marketing - tel. wew. 242

OFERUJĄ:

- sklejkę suchotrwale i wodoodporne (wym. 213 x 125)
- sklejkę bakelizowaną - szalunkową (wym. 213 x 125)
- sklejkę profilową
- sklejkę boazerijną (wym. 210 x 127)
- płyty stolarskie suchotrwale zwykłe (wym. 244 x 122)
- płyty stolarskie oklejane okleinami naturalnymi (wym. 244 x 122)
- płyty stolarskie obłożone płytą pilśniową
- płyty wiórowe suchotrwale (wym. 410 x 183, 244 x 122, 183 x 160)
- płyty wiórowe oklejane okleinami naturalnymi (wym. 244 x 122)
- deszczułki posadzkowe lity i mozaikowe (gat. dąb, buk, brzoza)
- okleiny



ZAPRASZAMY!

SUKIENKI KOMUNIJNE

GOTOWE I SZYTE NA ZAMÓWIENIE

już od 20 stycznia 1997 r.

poleca
Barbara Kostuj
Jarocin, św. Ducha 5

W ciągłej sprzedaży SUKNIE ŚLUBNE
welony i stroiki oraz wianki komunijne

(4459/R/96)

TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.
REJON TELEKOMUNIKACJI W JAROCINIE



informuje Szanownych Klientów, iż od 1 stycznia 1997 roku PKO S.A. będzie pobierać prowizję za wpłaty rachunków telefonicznych.

Placówka Handlowo-Usługowa mieszcząca się w budynku Telekomunikacji Polskiej S.A. przy ul. T. Kościuszki 8B przyjmuje wpłaty za rachunki telefoniczne bez pobierania dodatkowych opłat.

Placówka Handlowo-Usługowa czynna w godz.

Poniedziałek - Piątek 7.00 - 17.00
wszystkie soboty 9.00 - 13.00

TP S.A. życzy wszystkim Klientom zadowolenia ze świadczonych usług

AUTOELEKTRONIKA

mgr inż. Jacek Sopniewski

Żerków, ul. Słowackiego 2, tel. (0-62) 403-134

wykonuje usługi:

- ◆ komputerowe poszukiwanie kodu radioodtwarzaczy samochodowych
- ◆ rozblokowywanie oraz naprawa komputerów wtrysku pojazdów
- ◆ komputerowa diagnostyka oraz naprawa pojazdów z wtryskiem benzyny
- ◆ autoryzowany montaż autoalarmów, immobilizerów oraz centralnych zamków

(4240/R/96)

ZENEX

63-200 JAROCIN

ul. WIOSENNA 29

tel./fax (062) 47 32 77

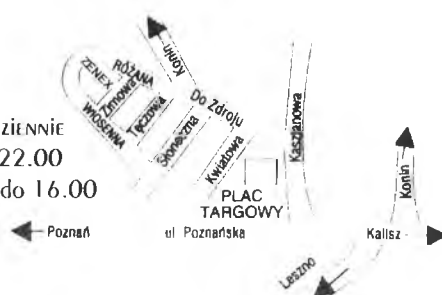
HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe
Zenon Krawczyk

Oferuje w cenach producenta:

- osprzęt elektroinstalacyjny
- kable, przewody, złącza kablowe
- oprawy oświetleniowe biurowe, przemysłowe, uliczne
- źródła światła
- rurki elektroinstalacyjne, kanały kablowe
- osprzęt instalacji odgromowych
- szafy sterownicze, rozdzielnie n/n - wykonywane wg zamówienia
- osprzęt linii napowietrznych - linki AL, AFL, kable ASXSn

Dystrybutor firmy Legrand, Luka System



ZAPRASZA CODZIENNIE
od 8.00 do 22.00
soboty od 8.00 do 16.00

Budować taniej

Wydatki na cegłę, wapno, tapetę, drzwi i wiele innych można odliczyć w ramach ulgi mieszkaniowej. Jej górny limit wynosi 64.400 zł.

Odliczenie przysługuje w okresie obowiązywania ustawy podatkowej, którzy nie korzystali z niego w latach poprzednich albo nie wykorzystali go w całości.

Ulga obejmuje koszty budowy własnego domu czy zakupu mieszkania. Obejmuje również koszty wykończenia mieszkania w nowo wybudowanym budynku, ale poniesione przed zasiedleniem tego mieszkania. Do wydatków na cele mieszkaniowe związane z budową budynku zaliczyć można również koszt projektu.

Odliczeniu podlegają też wydatki poniesione na wkład budowlany lub mieszkaniowy do spółdzielni mieszkaniowej. Jednakże nie dotyczy to wkładu mieszkaniowego wynikającego z przekształcenia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu na spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu. W uldze tej mieszczą się też wydatki na nadbudowę i rozbudowę budynku na cele mieszkalne oraz na przebudowę strychu, suszarni lub przystosowania innego pomieszcze-

nia na cele mieszkalne.

W ramach tej ulgi można sobie na przykład odliczyć nie tylko wydatki na cegłę czy cement, ale również na wykładzinę, boazerię czy tapetę, jeśli zostały poniesione przed zasiedleniem mieszkania, domu. Po zasiedleniu te wydatki też mogą być odliczone, ale w ramach ulgi remontowej. Nie odliczamy natomiast kosztów wyposażenia domu, a więc wydatków na lampę, lustro do łazienki, meble, itp.

Niektórzy zastanawiają się, co jest korzystniejsze: wybudowanie domu w ciągu roku i odliczenie całej kwoty ulgi czy też budowanie domu w ciągu kilku lat. - *W zależności od możliwości finansowych - podatnik może wykorzystać przysługujący limit w jednym roku bądź rozłożyć wydatki na budowę na kilka lat* - wyjaśnia Wiesław Krysiak, kierownik działu podatku dochodowego od osób fizycznych w Urzędzie Skarbowym w Jarocinie. - *Jednakże w każdym roku podatkowym nie można odliczyć więcej niż ustalony limit, np. podatnik do roku 1995 poniósł wydatki na budowę w kwocie 51.100 i jeśli kontynuuje budowę to w 1996 może odliczyć sobie jeszcze 13.300 zł, czyli do ustalonego limitu 64.400.*

Budowa własnego budynku wielorodzinnego z przeznaczeniem mieszkań na wynajem

Z tego tytułu właściciel kamienicy czynszowej może odliczyć sobie kwotę do 64.400 zł tyle razy, ile mieszkań jest w tym budynku do wynajęcia. Podobnie jak w ubiegłym roku nie przysługuje oddzielna ulga na zakup gruntu pod budowę kamienicy.

Zakup gruntu pod budowę bud. mieszkalnego

Odliczenie dotyczy nie tylko kosztów zakupu gruntu, ale także prawa wieczystego użytkowania gruntu pod budowę domu. Wysokość tego odliczenia nie zmieniła się. Ustala się ją mnożąc 350 m² przez faktycznie zapłaconą cenę 1 m² gruntu. Dokumentem dokonanego zakupu jest umowa kupna w formie aktu notarialnego. Dlatego też w cenę nabycia wlicza się opłatę notarialną i skarbowa. Prawo do tego odliczenia przysługuje tylko raz w czasie obowiązywania ustawy o podatku dochodowym.

Splata zadłużenia spółdzielni mieszkaniowej z tytułu zaciągniętych kredytów na budownictwo mieszkaniowe

W bieżącym roku górny limit z tego tytułu wynosi 12.880 zł. Podatnik może odliczyć poniesione wydatki na spłatę kredytu, jeżeli spółdzielnia mieszkaniowa zaciągnęła kredyt do 31 maja 1992 r.

Ulga remontowa

Wydatki na remont i modernizację lub mieszkania podlegają odliczeniu. Wysokość 2457 zł. Jednak, aby skorzystać z ulgi trzeba wydać co najmniej 327 zł i 60 gr. Ponadto uprawniony do dokonania odliczenia kosztów remontu domu czy mieszkania jest podatnik posiadający do niego tytuł prawny. Ulga przysługuje więc właścicielowi, osobie zajmującej lokal na podstawie decyzji administracyjnej, umowy użyczenia, najmu, dzierżawy, itd. przykładowo można odliczyć koszty zakupu farb, lakierów, klejów, terakoty, glazury, wykładziny (ale przytwierdzonej!), wanny, piecyka elektrycznego. Nie podlegają natomiast odliczeniu wydatki na zakup pędzli, karniszy, kontaktów, itd.

Wszystkie wydatki na remont czy modernizację muszą być udokumentowane fakturami VAT lub rachunkami uproszczonymi (od podatników VAT).

IZABELA BUKOWSKA

Przy nadbudowie, rozbudowie budynku oraz przebudowie strychu, czy przystosowaniu innego pomieszczenia na cele mieszkalne, można odliczyć wydatki na:

- Wykonanie dokumentacji technicznej, w tym:
 - ekspertyzy
 - projektu technicznego
 - uzyskanie zgody i decyzji
- Wykonanie robót ziemnych i fundamentowych w tym:
 - wykopów obiektowych wraz z wywozem i przywozem urobku
 - konstrukcji fundamentów i ścian fundamentowych
- Wykonanie robót konstrukcyjnych, w tym:
 - ścian zewnętrznych nośnych, działowych
 - stropów
 - przewodów wentylacyjnych i spalinowych
 - dachu z pokryciem
- Wykonanie robót wykończeniowych, w tym:
 - tynków, gładzi, szpachli ścian i sufitów
 - podłoga i posadzki
 - stolarki i ślusarki
 - robót malarskich i wykładzinowych
- Wykonanie izolacji:
 - termicznych
 - przeciwwodnych i wilgociowych
 - dźwiękochłonnych
- Wykonanie robót zewnętrznych, w tym:
 - elewacji
 - obróbek blacharskich
 - rynien i rur spustowych
 - gzymsów, daszków i balkonów
 - krat i obudowy logii i balkonów
- Wykonanie instalacji wewnętrznych i przyłączy:
 - sanitarnych, wod.-kan., c.o.
 - gazowych
 - elektrycznej
 - telefonicznej podtynkowej
 - systemów grzewczych

Dzwony!!!

I znów do łask wróciły spodnie "dzwony". Nie są naprawdę tak szerokie jak niegdyś, ale są. Ich niewątpliwą zaletą jest to, że wspaniale prezentują sylwetkę. Płaski brzuch, krągłe biodra i szczupłe uda - jeśli to są atuty twojej sylwetki - noś dzwony!

Oczywiście nieśmiertelne są czarne spodnie, ale hitem ostatnich tygodni są spodnie w kratkę. Nie powinny być one zbyt długie. Można odnieść wrażenie, że są trochę przykrótkie - tak właśnie ma być! Wykonane są z elastycznych tkanin lub lejących materiałów. Prezentują się naprawdę rewelacyjnie!

Agu



"SZOK"

Fot. R. Kaźmierczak

Paznokcie z klamrami

Można zapobiec wrastaniu paznokci, nawet gdy nie pomaga już pedicure.

Defekt usuwa się za pomocą specjalnych klamer, wyglądających jak białe paseczki. Zabieg trwa pół godziny. Paznokieć zeszlifowuje się, obduszcza i nakleja klamrę, odpowiednio dobraną do jego kształtu. Przytwierdzona klamra ściska paznokieć i zapobiega wrastaniu w skórę. Klamra pozostaje na paznokciu do momentu wzrostu. Jeżeli wrastanie paznokcia nie było zaawansowane, to skutki powinny być zniwelowane już po jednym założeniu klamry. Paznokieć z klamrą może być lakierowany, ale po nałożeniu bezbarwnego podkładu. Nie wolno jednak używać acetonu. Zabieg jest bezbolesny. Korzystać z niego mogą zarówno kobiety jak i mężczyźni.

(b)

Plastry ananasa

Ananas ma kształt stożkowaty, więc gdy go kroimy plastry mają różną średnicę. Ale gdy kupimy ananasa w puszkę, wszystkie są tej samej wielkości. A to dlatego, że owoc poddany jest niemal całkowicie zmechanizowanej obróbce.

Maszyna może przerobić nawet 120 ananasów na minutę. Usuwa ona stwardniałą zewnętrzną powłokę i wycinając wałek z soczystego owocu obcina jego wierzchołek i spód oraz wycina rdzeń. Inne urządzenie zeskrobuję z łupiny pozostały miąższ, który przerabia się na drobną kostkę lub sok.

Tak spreparowane wałce ananasowego miąższu są sprawdzane na taśmie produkcyjnej przez pracowników, usuwających pozostałości łupiny i inne zanieczyszczenia. Następnie owoce dostają się do maszyny tnącej, która kroї je w plastry. Pakowacze dokładnie sprawdzają plastry i całe wkładają

do puszek. Uszkodzone, przeznaczone są na kostkę. Puszkę zalewa się syropem lub sokiem ananasowym, następnie nakłada denka i zamyka próżniowo. Potem, poddając się sterylizacji termicznej pod ciśnieniem w kotłach. Wreszcie puszki chłodzone są wodą lub powietrzem, opatrzone etykietkami i wysyłane w świat.

Najwięcej ananasów uprawia się na Hawajach, Filipinach, w Tajlandii, Malezji, na Tajwanie, w Kenii i na Wybrzeżu Kości Słoniowej.

W ciągu trzech lat jeden krzew ananasowy rodzi dwa owoce, każdy o wadze ok. 2,2 kg. W celu ułatwienia zbioru wywołuje się kwitnienie zbioru wszystkich krzewów jednocześnie, stosując opryski regulatorem wzrostu. Dzięki temu wszystkie owoce dojrzewają mniej więcej w tym samym czasie - między czwartym a wrześniem.

Na podst. "Jak to jest?" oprac. AGNIESZKA PILARCZYK

HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV)
Raczej nie obiecyj sobie zbyt wiele po znajomości z Lwem. To miły człowiek, ale nie spełni Twoich oczekiwań i nadziei. Osobę spod tego znaku poznasz już pod koniec tygodnia. W weekend uda Ci się znaleźć trochę więcej czasu na relaks. Staraj się odpocząć, ale... nie przed telewizorem. Pomyślny dzień - sobota.

BYK (20 IV - 20 V)
Około czwartku zaczną się problemy finansowe. A ich przyczyną będzie Twoja lekkomyślność. Możesz to jeszcze odwrócić, pod warunkiem, że nie pozwolisz omotać się Koziorożcowi. Uważaj też na to, co mówisz. Wszelkie niezbyt przemyślane wypowiedzi mogą przysporzyć Ci sporo kłopotów. Pomyślny dzień - poniedziałek.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)
Nareszcie uda Ci się zarobić przyzwoite pieniądze. Przeznacz je na coś naprawdę potrzebnego, bo kolejny większy zastrzyk finansowy czeka Cię dopiero późną wiosną. Jeżeli myślisz o zorganizowaniu spotkania z przyjaciółmi, nie zapomnij o Wodniku. Na początku przyszłego tygodnia możesz zabiływać wędzie tam, gdzie liczy się szybki refleks oraz inteligencja. Pomyślny dzień - niedziela.

RAK (21 VI - 20 VII)
Nawet sprawa miła nie usprawni Twojej działalności. Na początku tygodnia otrzymasz ostatnie ostrzeżenie. Kolejna niefortunna decyzja może doprowadzić do utraty stanowiska. Ukończonej osobie dobrze zrobi, jeśli przez kilka dni potrzymasz ją na dystans, a sam zajmiesz się pracą. Pomyślny dzień - piątek.

LEW (23 VII - 22 VIII)
Zawierając tę z pozoru atrakcyjną, lecz w gruncie rzeczy mocno niepewną transakcję, podejmujesz poważne ryzyko finansowe. Dlatego jeszcze raz sprawdź wiarygodność przyszłych współników i zasięgnij porady prawnej. Pamiętaj, że wątpliwości Skorpiona okaza się w pełni uzasadnione. W sobotę koniecznie wybierz się gdzieś. Pomyślny dzień - czwartek.

DRZWI OKNA Z PCV

P.H.U. MONOPLAST

63-200 JAROCIN

Ks. St. Wyszyńskiego 4

II piętro, pokój 15

pn. - pt 9⁰⁰ - 16⁰⁰

tel. (0-62) 47-32-91 w. 45

62-320 MIŁOSŁAW

Dz. Miłosławskich 2

tel. (0-66) 38-24-31

Gwarancja Montaż Transport

Sprzedaż na raty



PANNA (23 VIII - 22 IX)

Propozycja, jaką na początku tygodnia złoży niezbyt lubiany znajomy, okaże się niezwykle dla Ciebie korzystna. Nie sugeruj się zatem swoją antypatią i dobrze przemyśl sprawę. Około piątku możesz spowodować konflikt w rodzinie. Nie obawiaj się jednak dezaprobaty bliskich. Twoje racje są o wiele ważniejsze... Pomyślny dzień - poniedziałek.



WAGA (23 IX - 22 X)

W tym tygodniu potrzebny Ci jest przede wszystkim spokój i czas na zastanowienie. Bliska Ci osoba czuje się ostatnio niedowartościowana albo wręcz odrzucona. Dlatego zachowuj się tak historycznie. Spróbuj szczerze porozmawiać. Od poniedziałku zabierz się do pracy. Sukces sprawi, że nabierzesz do siebie zaufania i poczujesz się nieco lepiej. Pomyślny dzień - środa.



SKORPION (23 X - 21 XI)

W interesach oraz w miłości zaufaj pierwszemu wrażeniu. Im głębiej zaczniesz bowiem analizować sytuację, tym większych doszukasz się wad czy usterek. A wówczas stracisz jedną z lepszych okazji w tym roku. Cokolwiek by się jednak działo, nie trać głowy ani... pieniędzy. Nie przyjmuj też oferowanej Ci niły z serca pomocy. Pomyślny dzień - czwartek.



STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Twoja szansa będzie poznanie nowych ludzi lub odnowienie kontaktów z grupą dawnych przyjaciół. W ich gronie poznasz wspaniałego towarzysza zimowej wyprawy w góry. Nie przyjmuj na siebie nowych obowiązków. Ciesz się życiem, a około soboty wizytą, która urozmaici Twoje życie. Bądź konsekwentny w dążeniu do celu. Pomyślny dzień - niedziela.



KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Przyda Ci się nieco dyplomacji. Napięcia, jakie od pewnego czasu nabrzmiewały w Twojej rodzinie, wybuchną gwałtownie około środy. Możesz im zapobiec namawiając partnera na spokojną, konstruktywną rozmowę. Jeżeli to możliwe, wybieżcie się na kilkudniowy urlop. Wolne Koziorożce mogą spodziewać się oświadczyć. Pomyślny dzień - poniedziałek.



WODNIK (20 I - 18 II)

Wielką miłość masz w zasięgu ręki. Nie obawiaj się - kocha cię, jest przyzwoity(a), uczciwy(a). Niemniej dobrze by było zmienić nieco swój image. Zrobisz wrażenie na wszystkich. Konflikt z Bykiem lub Wagą rozgorzeje już we wtorek. Będzie dotyczył interesów albo Twojego stosunku do pracy. Pomyślny dzień - piątek.

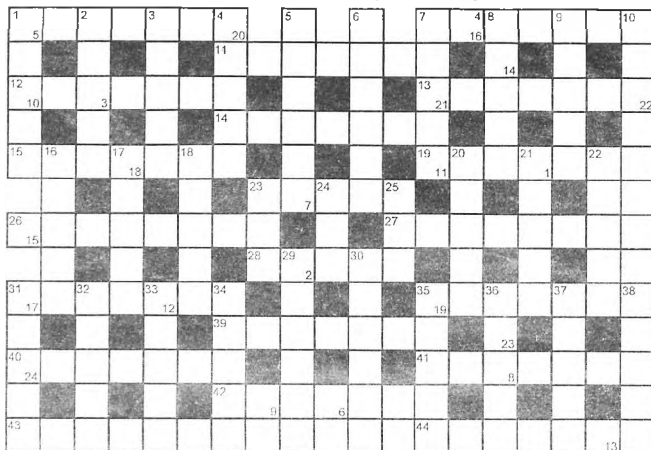


RYBY (19 II - 20 III)

Wkrótce zauważysz przyływ pewności siebie, wzmocnienie zdolności i talentów. Nie zapęgap więc tego czasu i pomagaj losowi ze wszystkich sił. Możesz się teraz ubiegać o odpowiedzialne stanowisko. Otrzymasz je! Jeśli zdecydujesz się na pracę w innej firmie, też Ci się powiedzie. Pod koniec tygodnia ważne spotkanie z Baranem. Pomyślny dzień - czwartek.

KRZYŻÓWKA NR 292

Poziomo: 1) u lekarza, 7) częsty gość, 11) bunt, powstanie, 12) kobieta, przeciwko której wniesiono pozew, 13) wyższy rangą oficer, 14) z pustego i on nie należy, 15) wokół głowy świętego, 19) zapobiega ściekaniu wody z parapetu na ścianę, 23) frazes, komunał, 26) krótka informacja, wiadomość, 27) wodociąg wraz z podporami, 28) kierunek, tendencja, 31) późna odmiana jabłoni, 35) bez dozoru, bez opieki, 39) aspiracja, dążność, 40) pokrywa i naprawia dachy, 41) zamieć, zadymka, 42) jeden z organów wewnętrznych, 43) metoda badania polegająca na rozłożeniu danej całości, 44) słynny wodospad.



Pionowo: 1) gaduła, pleciuch, 2) tytuł władców rzymskich, 3) muza poezji miłosnej, 4) szlak, wytyczona droga, 5) zniewaga, 6) do otwierania drzwi, 7) stale podmokły teren, 8) do kąpiel, 9) Sofia, słynna aktorka włoska, 10) prosty człowiek, 16) pływa w harszezu, 17) śmietanka towarzyska, 18) cięższa od liny, 20) mała czarna lub ptak, 21) chybił strzał, 22) skra, ognik, 23) butog, bykowiec, 24) zaprzeczenie, 25) porządek, 29) praca, harówka, 30) gąłgan, hultaj, 31) drzewo iglaste, 32) naród, 33) nosze, 34) miano, 35) dziki karp, 36) orator, prelegent, 37) pisze wiersze, 38) podziałka.

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 24, utworzą rozwiązanie - myśl Cyncerona.

Oprac. PIOTR WARCZYŃSKI

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWEK NR 290 i 291

Hasło: *Gdy nowy rok w progi, to stary w nogi.*

Nagrody wylosowali:

MARIA ANDERSZ

- Łowicze 38 (25 zł),

BARBARA CIEMIŃIAK

- Dąbrowa 35 (10 zł).

TOMASZ SZYMAŃSKI

- Jarocin, ul. Barwickiego 5a (kaseta).

Hasło: *Podróż nie tuczy, lecz rozumu uczy.*

DANUTA SZURYGAŁO

- Jarocin, ul. Sportowa 3/39 (25 zł),

LUCJAN LEWANDOWICZ

- Siedlemin (10 zł),

CZESŁAWA ANDRZEJCZAK

- Łobzowiec 7 (kaseta).

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) w ciągu dwóch tygodni.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przesać lub przynieść wraz z kuponem do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) do 10 stycznia. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną dwie nagrody pieniężne (25 zł i 10 zł) oraz nagroda rzeczowa (kaseta).

"G. J." 1 (327)
Gazeta Jarocińska
TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

